

nr 12 (243) grudzień 2010 r.

cena 2,50 zł (w tym 0% VAT)

ISSN 1230-882X

rolniczeabc

KĘTRZYN Będą przerabiać rzepak na olej	7
Buraki cukrowe	15
Tuczniaki – bilansowanie dawek pokarmowych	20
Perspektywy owczarstwa w Polsce	22
Odnawialne źródła energii – finansowanie dla osób fizycznych	25



ROZDAJEMY PREZENTY STR. 21

**Prenumerata
roczna 30 zł**
Zabawa przez cały
2011 rok!!!







Droży czytelnicy

Szykują się nam piękne Święta, pełne śniegu i wewnętrznego klimatu, pojawiającego się zawsze z pierwszymi śnieżynkami białego puchu. Świąteczna atmosfera i przygotowania sprzyjają refleksjom nad mijającym rokiem – czy był dobry, łaskawy i czy nauczył nas czegoś nowego. Każdy w zaciszu swojego domu, wspólnie z rodziną z nadzieją będzie patrzył na ten nadchodzący, nowy 2011 rok.

Dla redakcji „Rolniczego ABC” będzie to rok jubileuszowy. W lutym 1971 roku pomysłodawca i pierwszy redaktor naczelny naszego pisma Pan Bolesław Pilarek stworzył dodatek tematyczny do ogólnopolskiego tygodnika rolniczego „Nowej Wsi”, zatytułowany „ABC Rolnika”. I tak zaczęła się historia naszego miesięcznika, który najpierw, jako wkładka tematyczna, a później jako samodzielny miesięcznik będący już własnością obecnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, zaistniał wśród tytułów branżowych. Ja osobiście mam przyjemność opiekować się naszym pismem od marcowego

wydania, które ukazało się w 2007 roku – od momentu, gdy „Rolnicze ABC” stało się częścią Grupy Medialnej Gazety Olsztyńskiej.

Zbliżający się jubileusz chcemy uczynić miłym również dla naszych drogich Czytelników. Specjalna cena rocznej prenumeraty niech będzie zatem zachętą do dalszego związania się z nami na kolejne miesiące nadchodzącego 2011 roku. Zapraszamy!

Zapraszam do lektury

Anna Uranowska

redaktor naczelny „Rolniczego ABC”
a.uranowska@rolniczeabc.pl



„Rolnicze ABC” — miesięcznik specjalistyczny wydawany przez firmę Edytor, wydawcę „Gazety Olsztyńskiej”, „Dziennika Elbląskiego” i 21 tygodników lokalnych.

Redakcja: ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, tel. 089 539 74 73, 089 539 75 75, fax 089 539 76 20

Redaktor naczelny: Anna Uranowska, a.uranowska@rolniczeabc.pl

Wydawca: Edytor Sp. z o.o., ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

Prezes: Jarosław Tokarczyk

Nakład: 3500 egz. **Cena:** 2,5 zł (w tym 0% VAT). Roczna prenumerata: 45 zł

Prenumerata: 089 539 76 63, 089 539 76 64 (w godz. 8.00-16.00)

Reklama: Jolanta Bojanowska 089 539 74 61, j.bojanowska@gazetaolsztyńska.pl,

Anna Uranowska 089 539 74 73, a.uranowska@rolniczeabc.pl

Zdjęcie na okładce: Fot. Beata Szymańska

Łamanie: Mateusz Połonczyk

Daty emisji: 10.12.2010, 14.01, 11.02, 11.03, 15.04, 13.05, 10.06, 8.07, 19.08, 16.09, 14.10, 10.11, 9.12.2011

PRENUMERATA

• „Rolnicze ABC” jest dostępne w rocznej prenumeracie redakcyjnej. Poniższy kupon należy wypełnić, opłacić i wysłać pocztą lub faksem na adres redakcji. Realizacja zamówienia nastąpi po wpłynięciu pieniędzy na konto wydawcy.

• Roczna prenumerata kosztuje 30 zł brutto.

• Przyjmujemy prenumeratę roczną przedłużaną automatycznie, aż do momentu rezygnacji pisemnej lub telefonicznej (wraz z ostatnim zaprenumerowanym numerem „Rolniczego ABC” otrzymają Państwo blankiet wpłaty na następny rok).

Przy zakupie prenumeraty przez firmę prosimy o podanie NIP-u.

• Prenumeratę instytucjonalną można zamawiać w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju. Informacje pod numerem infolinii 0801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

• Na obszarze woj. warmińsko-mazur-

skiego „Rolnicze ABC” jest sprzedawane w wybranych punktach kolportażu gazet oraz w oddziałach terenowych „Gazety Olsztyńskiej” i „Dziennika Elbląskiego” (redakcje tygodników). W Olsztynie „Rolnicze ABC” jest dostępne w Biurach Ogłoszeń „Gazety Olsztyńskiej” (ul. Partyzantów 71, ul. Barcza 3A).

• Egzemplarze archiwalne można nabyć w Biurze Ogłoszeń „Gazety Olsztyńskiej” przy ul. Partyzantów 71.

12/10

rolnicze abc

PRENUMERATA ROCZNA

EDYTOR SP. Z O.O.

10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

nr rachunku odbiorcy

48 1140 1111 0000 2345 8600 1032

kwota

tytułem

„Rolnicze abc” – prenumerata

liczba egzemplarzy

nazwa firmy / imię i nazwisko wpłacającego

NIP

Niniejszym wyrażam zgodę na wykorzystanie powyższych danych osobowych przez Wydawnictwo Edytor Sp. z o.o. w Olsztynie, ul. Tracka 5 w celu zrealizowania zamówienia oraz do celów marketingowo-reklamowych związanych z ofertami ww. wydawnictwa. Dane będą chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, z 1997 r., poz. 883). Przysługujące Państwu prawo wglądu i poprawiania swoich danych osobowych. Podawanie ich jest dobrowolne.

podpis deceniodawcy

Stempel
dzienny

opłata

rolnicze abc

PRENUMERATA ROCZNA

EDYTOR SP. Z O.O., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

BRE Bank Olsztyn

nr rachunku odbiorcy

4 8 1 1 4 0 1 1 1 0 0 0 2 3 4 5 8 6 0 0 1 0 3 2

nr oddziału banku

WP

PLN

kwota

nr rachunku deceniodawcy (przelew) kwota słowna (wpłata)

nazwa firmy / imię i nazwisko wpłacającego

adres

tytułem

ROLNICZE ABC - PRENUMERATA

tytułem c.d.

data, pieczęć, podpis(y) deceniodawcy

opłata:

12/10

DOWOD POKRYWANIE DLA ODBIORCY

Odbiór dla banku odbiorcy

Spis treści nr 12 (243) grudzień 2010

AKTUALNOŚCI

CENY Od stycznia 2011 roku zmiany stawek podatku VAT	4
ARiMR Dopłaty bezpośrednie za 2010 rok	5
REKLAMA: Rolnicze ABC – Życzenia	4
RYNKI ROLNE Wyższe ceny zbóż	6
ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE	6
KĘTRZYN Będą przerabiać rzepak na olej	7
REKLAMA: Eco-Brasco	7
„RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ” Dotacje na realizację lokalnych inicjatyw społeczno kulturalnych	8
ŁAWA Wspólne gotowanie z Karolem Okrasą i Dariuszem Strucińskim	8
REKLAMA: ARiMR	10
WMODR Woda a obszary wiejskie	11
REKLAMA: Sowul & Sowul, Zakłady Mięsne „Warmia”	11
WMODR Trudności w rozrodzie krów mlecznych	12
WMODR Żywiec wieprzowy – wymagania przepisów i konsumentów	13
REKLAMA: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe AMBA	13

ARCHITEKTURA WARMII I MAZUR

Domy z tożsamością	14
--------------------------	----

PRODUKCJA ROŚLINNA

Buraki cukrowe	15
REKLAMA: ogłoszenia drobne, Perkoz	15
REKLAMA: www.tractor.wm.pl	17

OGRODNICTWO

Agrest – dokarmianie dolistne	18
REKLAMA: Kalchem	19

PRODUKCJA ZWIERZĘCA

Tuczniaki – bilansowanie dawek pokarmowych	20
Rolnicze ABC rozdaje prezenty	21
Perspektywy owczarstwa w Polsce	22
Zdrowie publiczne, zdrowie zwierząt i zdrowotność roślin	23

ENERGIA

Odnawialne źródła energii – finansowanie dla osób fizycznych	25
REKLAMA: Tehaco	26
REKLAMA: Roczna prenumerata Rolniczego ABC za 30 zł!	IV okładka

CENY

Od stycznia 2011 roku zmiany stawek podatku VAT

Dominika Studniak, Anna Banaszkiewicz

4 grudnia klamka zapadła. Sejm przegłosował ustawę o podwyżce podatku VAT. Po raz kolejny dziura budżetowa będzie łatana kosztem naszych portfeli. Choć podwyżki nie są znaczące, z pewnością odczujemy je na własnej skórze.

Od nowego roku będą obowiązywać stawki podatku VAT na poziomach: 5, 8 i 23 procent. Choć w społeczeństwie panuje panika, że wszystko zdrożeje, w przypadku wielu produktów ceny spadną. Dotyczy to przede wszystkim niezbędnych w każdym domu podstawowych produktów żywnościowych. Stawka VAT spadnie w ich przypadku z 7 do 5 procent, czyli do najniższego pułapu, jaki można zastosować w krajach Unii Europejskiej. Tańsze będzie pieczywo i produkty zbożowe, a także nabiał, przetwory mięsne, owoce i soki. Najniższą stawką będą też objęte rośliny jednoroczne: buraki cukrowe, ryby, tłuszcze zwierzęce i roślinne. Być może przy niewielkich zakupach obniżki te nie będą odczuwalne, jednak w skali miesiąca oszczędności będą już zauważalne. Obniżenie stawki VAT na najważniejsze produkty żywnościowe może być dla wielu rodzin ratunkiem przed skokiem cen.

Koszt usług pójdzie w górę

Na trzy najbliższe lata wzrośnie natomiast do 8 procent stawka VAT na żywe zwierzęta, śrutę, otręby, materiał siewny oraz na środki ochrony roślin, nawozy mineralne czy drewno opałowe. Zdrożeją nie tylko produkty, ale też usługi – od stycznia 2011 roku usługi związane z rolnictwem, chowem i hodowlą zwierząt oraz agroturystyka będą objęte 8-procentową stawką VAT. Podwyżka nie ominie też usług weterynaryjnych i pozarolniczych. W ich przypadku podatek wzrośnie z 22 do 23 procent.

W związku z informacją dotyczącą nowych stawek VAT, konsumenci i rolnicy, którzy rozpoczęli inwestycje budowlane popadli w popłoch. Tym samym sklepy budowlane do końca

roku przeżywać będą prawdziwe oblężenie. Klienci w panice robią zapasy materiałów budowlanych nabywając je jeszcze po starych cenach. Tym samym nabijają dobre wyniki sprzedaży, ekonomiści są pewni, że wraz z nowymi przepisami, dochody sklepów wrócą do normy. Podobne zjawisko obecnie zaobserwować można na rynku motoryzacyjnym.

Polacy robią zapasy

Chcąc wykorzystać jeszcze ulgę podatkową związaną z odliczeniami VAT od aut służbowych Polacy masowo kupują samochody. W samym wrześniu i październiku 2010 roku sprzedaż aut była aż o ok. 20 proc. większa niż w tym samym czasie ubiegłego roku. Podobne reakcje konsumentów zauważają producenci sprzętu RTV i AGD oraz mebli. W ostatnim kwartale ich sprzedaż kwitnie jak nigdy dotąd, a wszystko przez planowane od nowego roku podwyżki. Co jeszcze zdrożeje? Przede wszystkim:

- paliwo,
- woda,
- ogrzewanie,
- prąd i gaz,
- żywność,
- papierosy,
- zabawki i towary dla dzieci (w tym ubranka i buty),
- odzież,
- książki i czasopisma specjalistyczne.

Rządowy Wieloletni Plan Finansowy z pewnością odbije się na kieszeni wszystkich konsumentów i popycie radość z nowego roku. Co prawda, dzięki zmianom w ustawie, w budżecie państwa zostanie dodatkowych 6 miliardów złotych, ale za to portfele konsumentów będą nieco cieńsze. ■



Obniżenie stawki VAT na najważniejsze produkty żywnościowe może być dla wielu rodzin ratunkiem przed skokiem cen Fot. Archiwum

ARIMR

Dopłaty bezpośrednie za 2010 rok

Dominika Studniak

Na mocy prawa unijnego Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już 1 grudnia 2010 roku rozpoczęła realizację dopłat bezpośrednich za 2010 rok. Tak jak w ubiegłym roku, tak i teraz dofinansowanie otrzyma ok. 1,4 miliona rolników, dokładnie do wszystkich oddziałów Agencji w całej Polsce wpłynęło 1 375 000 wniosków.

Pieniędzy jest więcej niż rok temu

W ostatnich latach pula pieniędzy do rozdysponowania z roku na rok systematycznie się powiększała. Tak będzie i tym razem. Na wypłaty za 2010 rok Unia przekazała nam 13 mld zł. Taka kwota została wyliczona zgodnie z oficjalnym kursem wymiany z dn. 30. września 2010 r. wynoszącym 3,9847 złote za euro. Ostatecznie to blisko pół miliarda więcej niż jeszcze w roku ubiegłym. Wynika to z faktu, że dopiero w tym roku Polsce, na mocy ustaleń akcesyjnych, należy się taka wysokość

dopłat, jaka udzielana jest krajom „starej piętnastki”, czyli wynosić będzie całe 100 proc wysokości dopłat. Wszystkie pieniądze trafią do rolników, którzy złożyli dokumenty, a ich wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie. W pierwszej kolejności zasilą konta tych, którzy w tym roku doświadczyli skutków fali powodzowej.

Stawki dopłat bezpośrednich

Wyznaczone przez ARiMR tegoroczne stawki dopłat bezpośrednich kształtują się następująco:

- jednolita płatność obszarowa (JPO) – 562,09 zł,
- uzupełniająca płatność podstawowa – do powierzchni innych roślin i do powierzchni gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin (UPO) – 327,28 zł,
- płatność uzupełniająca do powierzchni uprawy chmielu, do której przyznano płatność uzupełnia-

jącą do powierzchni uprawy chmielu za 2006 r. (płatność niezwiązana z produkcją) – 1 420,07 zł,

– płatność do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych (płatności zwierzęce) – 439,03 zł

– oddzielna płatność z tytułu owoców i warzyw (płatność do pomidorów) – 157,16 zł,

– przejściowe płatności z tytułu owoców miękkich – 1 593,87 zł,

– płatność cukrowa – 50,42 zł,

– płatność do krów – 346,43 zł,

– płatność do owiec – 105,91 zł,

– specjalna płatność obszarowa do powierzchni uprawy roślin strączkowych i motylkowatych drobnonasiennych – 207,28 zł.

Kłopoty z wypłatami po 2011 roku

Agencja zapewnia, że wypłaty będą przekazywane rolnikom sprawnie i w możliwie jak najszybszym terminie. Przynajmniej do końca roku, później z niez-

ależnych od Agencji przyczyn mogą pojawić się problemy z płynnością wypłat. Póki co jednak do końca grudnia 2010 roku na wypłaty może liczyć 65 proc. rolników. Pozostali pieniądze otrzymają, jednak mogą na nie dłużej poczekać. Wszystko przez kłopoty z unijnym budżetem. W połowie listopada Parlament Europejski nie doszedł do porozumienia z ministrami poszczególnych krajów UE i nie uchwalił budżetu na 2011 rok. Oznacza to, że przez kilka pierwszych miesięcy 2011 roku obowiązywać będzie tzw. prowizorium. W konsekwencji mogą pojawić się problemy z płynnością finansową funduszy unijnych (terminy wypłat mogą więc ulec zmianie), a na tym ucierpi europejska polityka spójności.

Wypłaty dopłat bezpośrednich dla rolników mają jeden cel służący obniżaniu kosztów produkcji rolniczej i cen żywności w Unii Europejskiej, pozwalając żywności z Europy na sprostanie konkurencji cenowej na rynkach światowych, a także mają rolnikom zrekomensować wzrost kosztów środków używanych do produkcji rolniczej np. cen nawozów, czy też środków ochrony roślin. ■

REKLAMA

*Wszystkim naszym czytelnikom,
przyjaciółom, współpracownikom
i sympatykom
życzymy wesółych, rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten nowy, nadchodzący rok
będzie dla Was i Waszych bliskich
pełen radości, miłości,
pozytywnych wzruszeń,
sukcesów tu i ówdzie,
zdrowia i pogody ducha.*

Z całą sympatią – Redakcja

rolniczeabc

gazeta
OLSZTYŃSKA.pl

dziennik
ELBLĄSKI

nowy
Olsztyniak

wm.pl

RYNKI ROLNE

Wyższe ceny zbóż

mgr Magdalena Kleitz-Osmańska
starszy specjalista działu Ekonomiki WMODR

Zagraniczny handel zbożem według danych Departamentu Służby Celnej Ministerstwa Finansów w pierwszym miesiącu sezonu 2010/2011 kształtował się następująco: z kraju wywieziono 104 tysiące ton ziarna zbóż (39 tysięcy ton pszenicy, 20 tysięcy ton kukurydzy i 23 tysiące ton jęczmienia) jest to o około 40 proc. mniej niż w tym samym okresie sezonu 2009/2010.

W całym sezonie z kraju może zostać wywiezione 1,7-2,0 mln t zbóż o 23-35 proc. mniej niż rok wcześniej. Główne kierunki eksportu to: Niemcy, Norwegia i Hiszpania.

Przywóz zbóż będzie realizowany przede wszystkim z krajów Unii Europejskiej.

Import może ulec ograniczeniu w wyniku zmniejszenia przywozu ziarna paszowego.

W porównaniu z poprzednim rokiem gospodarczym przywóz zbóż obniży się o 30-45 proc.

Mało zbóż o wysokiej jakości

Ilość ziarna, zwłaszcza paszowego w UE jest duża, o czym świadczą niewykorzystane kontyngenty

na import pszenicy, jęczmienia i kukurydzy po obniżonych stawkach celnych. Przetwórcy poszukują ziarna o wysokiej jakości, którego podaż jest obecnie niewystarczająca. Nie ma też tego ziarna na zapasach interwencyjnych. W magazynach interwencyjnych UE zgromadzonych jest 5,6 mln t zbóż, w tym 5,4 mln t jęczmienia oraz niewielkie ilości pszenicy i kukurydzy. W Polsce zgromadzono 365,9 tys. t zbóż, z czego 99,8 proc. stanowi jęczmień.

Agencja Rynku Rolnego prowadzi dodatkowe działania wspierające rynek zbóż, w ramach pomocy de minimis, z tytułu wykorzystanego w uprawach elitarnego lub kwalifikowanego materiału siewnego. W bieżącym roku do 27 września producenci rolni złożyli 60,2 tys. wniosków – o 32 proc. więcej niż rok wcześniej. W ramach tych dopłat wypłacono z budżetu krajowego 75,2 mln zł.

Ceny produktów rolnych w październiku br.

Główny Urząd Statystyczny podał, iż na rynku rolnym w październiku w porównaniu z wrześniem tego roku i analogicznymi miesiącami ubiegłego roku odno-



Przetwórcy poszukują ziarna o wysokiej jakości, którego podaż jest obecnie niewystarczająca. Fot. Anna Uranowska

towano w skupie i na targowiskach wzrost cen zbóż. Ceny pszenicy w skupie wzrosły o 0,4 proc., a na targowiskach o 3 proc., żyta o 8 proc. i 6 proc. a jęczmienia o 6 proc. i 5 proc.. Żywiec wołowy podrożał o 1 proc., mleko o 5 proc.

Rynek zbóż

Ceny pszenicy w skupie w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosły do 69,09 zł/dt czyli o 0,4 proc., w odniesieniu do października 2009 r wzrost wyniósł 51,4 proc. Na targowiskach za 1 dt pszenicy płacono 78,64 zł, o 2,7 proc. więcej niż przed miesiącem i o 47,6 proc. więcej niż przed rokiem. Za żyto w skupie płacono 58,46 zł/dt, o 8,1 proc. więcej niż w poprzednim miesiącu i aż o 105,4 proc. więcej w odniesieniu do analogicznego okresu ubiegłego roku. W obrocie targowiskowym ceny żyta wzrosły w stosunku do poprzedniego miesiąca o 6,3 proc. (do 61,32 zł/dt, a na przestrzeni roku o 51,6 proc. Ceny jęczmienia w skupie kształtowały się na poziomie 60,86 zł/dt i wzrosły w porównaniu z poprzednim miesiącem o 5,8 proc., z analogicznym okresem roku 2009 o 58,1 proc. Na targowiskach za 1 dt tego zboża płacono 69,55 zł, co stanowi wartość o 4,8 proc. większą niż przed miesiącem i o 45,4 proc. większą niż przed rokiem.

Rynek wołowy

Ceny skupu żywca wołowego wyniosły 4,54 zł/kg i wzrosły zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca, jak i do października ubiegłego roku odpowiednio o 1,5 proc. i 1 proc. Ceny bydła rzeźnego na targowiskach wynosiły 4,55 zł/kg i były o 5,6 proc. niższe w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 3,8 proc. niższe w odniesieniu do takiego samego okresu 2009 r.

Rynek wieprzowiny

Ceny żywca wieprzowego w skupie wynosiły około 3,86 zł/kg i były niższe o 8,9 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem i o 8,5 proc. w stosunku do cen z roku 2009.

Na targowiskach za 1 kg żywca wieprzowego płacono około 3,84 zł, to jest o 5,2 proc. mniej niż przed miesiącem oraz o 10,1 proc. mniej niż przed rokiem.

Prosię na chów w obrocie targowiskowym kosztowało 107,51 zł/szt., było o 6,7 proc. tańsze niż przed miesiącem i o 36,4 proc. tańsze niż w 2009 roku.

Rynek mleka

Za 1 hl mleka płacono w skupie 111,81 zł, tj. o 4,9 proc. więcej niż przed miesiącem i o 21,6 proc. więcej niż przed rokiem. ■

Prognozy skupu w pierwszym kwartale 2011 roku

Produkt	j.m.	grudzień 2010	marzec 2011
Pszenica ogółem	zł/t	680-710	690
Pszenica konsumpcyjna	zł/t	780-820	790
Żyto	zł/t	540-570	550
Żywiec wieprzowy	zł/kg	3,80-4,00	3,80-4,00
Bydło ogółem	zł/kg	4,50-4,70	4,60-4,90
Młode bydło rzeźne	zł/kg	4,80-5,00	4,50-4,70
Mleko surowe	zł/hl	107-112	107-114
Masło w blokach	zł/kg	14,40-15,10	14,40-15,40

Źródło: Biuletyn ARR

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 25.11.2010 r.

Źródło: W-MODR

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt)	Prosięta (para)
Biskupiec	–	–	–	90-100	0,35-0,55	210-220
Elbląg	–	–	–	120-130	0,32-0,46	–
Ełk	70-75	60-65	–	80-100	0,50-0,60	–
Giżycko	60	50	50	100	0,32-0,70	210-220
Olecko	75-80	–	65-70	80-100	0,40-0,50	160-220
Orneta	57	–	–	60-80	0,30-0,50	–
Pisz	50-55	40	–	70-80	0,30-0,50	–
Szczytno	–	–	–	–	–	–
GUS	–	–	–	–	–	–

KĘTRZYN

Będą przerabiać rzepak na olej

Anna Banaszkiewicz Gazeta Olsztyńska

W miejscu nieczynnej cukrowni w Kętrzynie powstaje najnowocześniejszy i największy w tej części kraju zakład przetwórstwa surowców rolniczych. Kętrzyńskie Zakłady Tłuszczowe będą przerabiać rzepak na biokomponent do oleju napędowego, a także na olej jadalny i śrutę rzepakową. Część magazynowo-skupowa zakładów zostanie uruchomiona w przyszłoroczne żniwa, natomiast pełną parą produkcja ruszy na przełomie 2011/2012 roku.

O realizacji inwestycji, korzyściach, jakie przyniesie ona mieszkańcom Kętrzyna i okolic oraz planach na przyszłość rozmawiamy z Eugeniuszem Lotkiem, Prezesem Zarządu Spółki Eco-Brasco w Kętrzynie.

— **Czy kętrzyńska olejarnia będzie produkowała wyłącznie olej?**

— Nie tylko, choć trzeba przyznać, że olej będzie naszym głównym wyrobem. Na początku działania zakładu będzie w nim wytwarzany olej surowy po filtracji. Będzie on surowcem do naszej estrowni, która przerobi go na rzepakowy ester metylowy REM, czyli biokomponent do oleju napędowego. Docelowo przewidujemy, że surowy olej będzie też przetwarzany na olej spożywczy. Poza tym, będziemy też produkować śrutę rzepakową, jako wysoko-białkowy komponent do pasz. Co prawda, będzie ona miała nieco gorsze właściwości smakowe, ale parametrami będzie dorównywać importowanej śrucie sojowej, a przy tym będzie o połowę tańsza. Już dziś spotykam się ze sporym zainteresowaniem ze strony okolicznych hodowców i wytwórni pasz.

— **Na jakim etapie realizacji Kętrzyńskich Zakładów Tłuszczowych jesteście obecnie? Co już zostało wykonane, a co jeszcze przed Wami?**

— W tej chwili kończą się prace fundamentowe pod elewator zbożowy, który pomieści 50 tys. ton surowca. Gotowy jest już budynek wagowo-laboratoryjny i administracyjno-biurowy. Wkrótce rozpoczniemy montaż urządzeń, w które będą wyposażone te obiekty. Cała inwestycja składać się będzie z części skupowej, suszarniczo-magazynowej oraz fabrycznej. W tej ostatniej znajdzie się tłocznia, ekstrakcja, filtracja oraz



Zakład, który powstaje w Kętrzynie, będzie należał do nowej generacji, a swoim zasięgiem i potrzebami surowcowymi na pewno wyjdzie poza granice okolicznych powiatów Fot. Eco-Brasco

stacja ekspedycyjna oleju i śrutę rzepakowej. Zakładamy, że w ciągu roku w naszym zakładzie będziemy przerabiać 210 tysięcy ton rocznie.

— **To bardzo dużo. Czy rolnicy w naszym regionie będą w stanie dostarczyć aż tyle potrzebnego surowca?**

— Obecnie na Warmii i Mazurach produkowanych jest 170 tysięcy ton rzepaku rocznie, większość w powiatach kętrzyńskim i bartoszyckim. Jestem przekonany, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat wzrośnie powierzchnia tych zasiewów oraz plon zbierany z hektara. W sytuacji, gdy wielkość produkcji buraków cukrowych jest limitowana, a produkcja kukurydzy w naszym klimacie nie jest zbyt efektywna, otwierają się nowe możliwości właśnie dla producentów rzepaku. Zakład, który powstaje w Kętrzynie, będzie należał do nowej generacji, a swoim zasięgiem i potrzebami surowcowymi na pewno wyjdzie poza granice okolicznych powiatów. Bliskość miejscowego surowca obniży też koszty transportu, na czym zyskają także plantatorzy. W tej chwili mamy z nimi podpisane 5-letnie porozumienie na dostawę surowca. Myślę, że surowca do produkcji nie powinno nam zabraknąć.

Będziemy też oferowali plantatorom składowanie rzepaku w naszym magazynie i sprzedaż w dowolnym terminie.

— **Powstająca w Kętrzynie in-**

westycja na pewno przyniesie korzyści Pańskiej firmie. Kto jeszcze skorzysta na Zakładach Tłuszczowych?

— Przede wszystkim plantatorzy rzepaku oraz pracownicy, bo zatrudnienie u nas znajdzie około stu osób. Będą to głównie inżynierowie, technicy, biotechnolodzy, automatycy, elektronicy, informatycy i logistycy. Wiele osób pracuje już teraz przy budowie i montażu urządzeń. Budowa naszego zakładu jest inwestycją na tak szeroką skalę, ożywiła już lokalny rynek budowlany. Zakłady Tłuszczowe w

Kętrzynie są pierwszym tego typu przedsięwzięciem w tym rejonie Polski. Realizując ten projekt, jesteśmy przekonani, że będzie to efektywne przedsięwzięcie z punktu widzenia finansowego i rynkowego. Mam nadzieję, że inwestycja zostanie wysoko oceniona przez produkujących rzepak rolników, lokalną społeczność i władze samorządowe.

Po zakończeniu całej inwestycji proponujemy plantatorom rzepaku nabycie akcji naszych zakładów, aby to były też „ich” zakłady. ■

REKLAMA

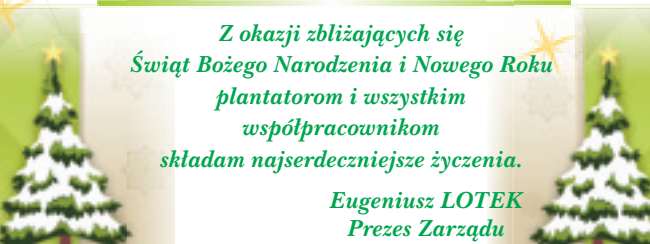


Zakłady Tłuszczowe - Eco-Brasco Sp. z o.o.
w KĘTRZYNIE
 ul. Ogrodowa 26, biuro: ul. Dworcowa 1/1, tel. 502 32 40 41
 e-mail: eugeniuszlotek@wp.pl

Prowadzą kontraktację rzepaku ze zbiorów 2011 i lat następnych do nowo budowanych Zakładów Tłuszczowych w Kętrzynie

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku plantatorom i wszystkim współpracownikom składam najserdeczniejsze życzenia.

Eugeniusz LOTEK
Prezes Zarządu



„RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ”

Dotacje na realizację lokalnych inicjatyw społeczno-kulturalnych

Dominika Studniak

Już tylko do 15 stycznia 2011 roku można składać wnioski o przyznanie dotacji na realizację lokalnych inicjatyw społeczno-kulturalnych. Przyjmowanie projektów trwa od 15 listopada 2010 roku. To już szósta edycja programu „Razem możemy więcej” zorganizowana przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.

Po zakończeniu naboru wniosków, do końca lutego Komisja Kwalifikacyjna podejmie decyzję o tym, którym projektem zostaną przyznane dotacje. Następnie 1 marca 2011 roku o zwycięzcach poinformuje na stronie internetowej. Na pierwszą połowę marca planowane jest rozsyłanie umów grantowych. Do końca marca, na konta beneficjentów powinny trafić pieniądze na realizację projektów. Jeden projekt może dostać dofinansowanie w wysokości 10 tys. zł lub w szczególnych przypadkach nawet 15 tys. zł

Ostatni dzwonek dla zainteresowanych

Program skierowany jest jednak wyłącznie do określonej grupy

wnioskodawców. Ci, którzy mają pomysł na projekt społeczno-kulturalny, nie powinni dłużej czekać, tylko jak najszybciej dostarczyć konieczne do otrzymania dotacji dokumenty. Z wnioskiem o dotację mogą wystąpić:

- organizacje pozarządowe (fundacje i stowarzyszenia, posiadające określoną formę prawną, mające swoją siedzibę i prowadzące lub podejmujące działalność na terenach wiejskich),
- rady sołeckie,
- rady parafialne,
- zorganizowane grupy lokalnych społeczności.

Jest jednak jeden warunek. Pieniądze na realizację projektów będą przyznawane podmiotom działającym na wsiach i w miastach do 5 tys. mieszkańców. Organizatorzy przewidują, że w tej edycji konkursu uda się dofinansować około 30-40 projektów.

Realizacje objęte dofinansowaniem

Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej poinformował, że zgłaszane do konkursu projekty

powinny zakładać realizację inwestycji skupionych na:

- rozwoju i wykorzystaniu lokalnego potencjału w zakresie szeroko rozumianej kultury, w tym zwłaszcza z uwzględnieniem dziedzictwa historycznego regionu,
- działalności oświatowej, w tym na przedsięwzięciach wykorzystujących i propagujących nowoczesne urządzenia i technologie, m.in. internet, telefonię cyfrową, komputery, itp. oraz takich, które wspomagają wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży oraz zagospodarowanie ich czasu wolnego poprzez udział w zajęciach edukacyjnych oraz rozwijanie różnych form edukacji przedszkolnej
- działalności w zakresie ochrony i promocji zdrowia, w tym szczególnie w zakresie promocji zdrowego trybu życia i aktywności ruchowej, profilaktyki zdrowotnej, a także działań na rzecz rehabilitacji oraz opieki nad osobami niepełnosprawnymi.

Program zakłada, że pieniądze mogą być przeznaczane m.in. na zakup materiałów do przeprowa-

dzenia szkoleń czy pokazów; zakup albo wykonanie strojów, instrumentów muzycznych lub innych elementów związanych z realizacją projektów; na przystosowanie obiektów do prowadzenia działalności oraz zakup ich wyposażenia, a także na zwrot kosztów prelegentów i instruktorów.

Cele i założenia programu grantowego

Program „Razem możemy więcej” został opracowany z myślą o terenach wiejskich. Jego celem jest wspieranie rozwoju infrastruktury społecznej, która bez zewnętrznej pomocy finansowej nie miałaby szans na realizację. Tym samym program ma promować postawę i aktywność obywatelską wśród mieszkańców wsi, a także stymulować ich do działania w zakresie organizacji i integracji społecznej i zawodowej. Dodatkowo jego celem jest też pobudzanie współpracy samorządów gminnych z wiejskimi organizacjami pozarządowymi na terenach wiejskich w całej Polsce. ■

IŁAWA

Wspólne gotowanie z Karolem Okrasą i Dariuszem Strucińskim

Magdalena Rogatty Gazeta Olsztyńska

Uczniowie z klasy gastronomiczno-kełnerskiej Zespołu Szkół im. Konstytucji 3-go Maja w Iławie brali udział w niezwykłych warsztatach pt. „Lekcja z Mistrzem”. Było to wspólne gotowanie z Karolem Okrasą, niegdyś szefem kuchni w Hotelu Bristol, prowadzącym w telewizji program pt. „Kuchnia z Okrasą” oraz Dariuszem Strucińskim, szefem kuchni Hotelu Andres w Starych Jabłonkach. A wszystko to za sprawą inicjatywy olsztyńskiego oddziału Agencji Rynku Rolnego, który wymyślił taką konwencję warsztatów, połączoną z promocją regionalnych produktów rolnych i żywnościowych. Młodzież była zachwycona, a nauczyciele zaznaczali, że choćby nie wiem jak się starali, nie stworzyliby takich warunków do nauki dla swoich podopiecznych, jak udało się w ten kulinarny poniedziałek. Obecność gwiazdy małego ekranu też zrobiła swoje. Efekt? Po pięciu godzinach ciężkiej pracy przygotowano cztery praw-

dziwe dzieła sztuki kulinarnej. Wszystkie przyrządzone z najwyższej jakości produktów z Warmii i Mazur.

I ja tam byłem, miód i mleko piłam

W tym doborowym towarzystwie klasa III THU uczyła się podstawowych zasad pracy w kuchni, korzystania z oryginalnych narzędzi kuchennych oraz przyrządzała dania o wyszukanych smakach, choć ich przygotowanie nie wymagało jakichś szczególnych warunków. Jak mówili mistrzowie – w kuchni nie ma rzeczy niemożliwych – a każde danie powinno ocierać się o dzieło sztuki. Dariusz Struciński wpał młodym kucharzom, że najważniejsze to smakować wszelkie potrawy, nawet najdziwniejsze zestawy. Przykładem był z pewnością deser przyprawiony bazylią, który wspólnie przygotowano, a który uczniowie wspominają ze smakiem. Mistrzowie dali też kilka

rad, które miały uświadomić młodym ludziom, które produkty są zdrowe i mogą tworzyć codzienną zbilansowaną dietę zdrowego człowieka. Szczególnie skupiono się na kaszach, które są bardzo wartościowe odżywczo, smaczne i śmiało mogą zastępować ziemniaki. Ola, jedna z uczennic, jak mówi po tym spotkaniu przerzuciła się z ryżu na kasze, bo to po prostu zdrowiej, a równie smacznie.

Perty Warmii i Mazur to ryby i kozie sery

Zanim jednak rozpoczęły się warsztaty praktyczne, kilka słów wstępu i ustalenie menu na to popołudnie. Karol Okrasa opowiedział, jakie zasady panują w kuchni, zaznaczył, że gotowanie to praca zespołowa i nie ma w niej miejsca na samotne działania – W kuchni nie ma panów, są tylko szefowie – tłumaczył Karol Okrasa. Mówimy tylko „tak jest szef”, lub „nie szef”, a w związku z tym, że w kuchni nie istnieje słowo „nie”,

obowiązuje wyłącznie pierwsza wersja – z uśmiechem na ustach mówił mistrz.

Było też sporo technicznych uwag, m.in. sposób filetowania pstrąga, trzymanie noża, krojenie warzyw. Dużo uwagi poświęcono produktom, z których miały być przyrządzone dania. Dariusz Struciński, szef kuchni Hotelu Anders opowiedział, jak rozpoznać, czy ryba jest świeża, m.in. po różowych skrzelach i sprężystości mięsa

Swojskie, przyrządzone tradycyjną metodą wędliny, czy też sery i twarogi to jest coś, co nas wyróżnia, każdy region w Polsce ma takie perełki – mówił Karol Okrasa. – Warmia i Mazury to niewątpliwie ryby, ale także kozie sery, twarogi i wędliny. Korzystajmy z tego dobrodziejstwa i promujmy te produkty w świecie – to nasze oręże. Sam studiuję stare książki kucharskie, szukam w nich inspiracji. Turysta, który przyjeżdża na Mazury nie chce jeść krewetek, nie chce jeść kwaśnicy, on ma ochotę

Słowo od organizatora

Andrzej Milkiewicz, dyrektor oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie

– Jednym z naszych zadań jest prowadzenie promocji regionalnych produktów rolnych i żywnościowych oraz metod ich produkcji – dysponujemy funduszem przeznaczonym na ten konkretnie cel. Liczymy, że właśnie młodzi sięgną do starych receptur, tradycji kulinarnej i będą z nich czerpać, to co najlepsze. Po to między innymi zorganizowaliśmy te warsztaty. Bazą do nich było wykorzystanie trzech produktów pochodzących z lokalnej produkcji: wieprzowiny, ryb i sera. Promocja w tym zakresie jest nowym programem, który Agencja wdraża w życie. Warsztaty z udziałem takiej zacnej kadry, są pierwszymi w województwie i w kraju. Planujemy w nadchodzącym roku zaproponować podobne przedsięwzięcie innym szkołom, które kształcą młodzież w klasach gastronomicznych i rolniczych.

na coś stąd – tu wyhodowane i tu wyprodukowane.

Młodzież docenia smak swojskich kielbas

Marlena Pieńkowska jedna z uczennic, zna od podszewki życie i pracę takiego producenta lokalnego. Jej rodzice prowadzą gospodarstwo w Tynwaldzie koło Iławy – produkcja trzody chlewnej. – Mamy około dwustu świń, wiem ile pracy i czasu trzeba poświęcić, żeby gospodarstwo dobrze działało – mówi Marlena. – Jak nie mam dużo zajęć w szkole to pomagam, ale zazwyczaj pojawiając się w domu późnym popołudniem i to co najważniejsze, już jest zrobione. Mama co roku przygotowuje podroby, wędzi szynki i robi też pyszne kielbasy. Widziałam nieraz jak to się robi. Zajmuje to jakieś trzy dni, choć moja mama ma już wprawę.

Karolina Kocyla, koleżanka z klasy, wspomina z smakiem momenty, kiedy Marlena przyniesie czasem kawałek swojskiej kielbasy do szkoły. – Naprawdę jest

pyszna, nie da się jej porównać z tą sklepową – mówi Karolina. – Wtedy wokół Marleny kręci się sporo „sępów” klasowych, które chcą kawałek swojskiej kielbasy. Wszyscy się nią zachwycają.

Na długo zapamiętają tę lekcję

Po krótkim wstępie zaczęło się. Czyściutkie białe kitle, dziewczyny związane włosy, na dłonie gumowe, cienkie rękawiczki, głęboki oddech i już można przejść do dzieła. Jeszcze tylko podział na małe grupki i przydzielenie do poszczególnych stanowisk.

Dla wszystkich uczniów biorących udział w warsztatach to było pierwsze w życiu spotkanie z takimi mistrzami kuchni. Lekki stres nie odbierał jednak zapału, w powietrzu czuło się podekscytowanie. Młodzież przekonała się, że wspólna praca w

kuchni zbliża ludzi i niweluje dystans.

Na początki było trochę nerwowo, ale szefowie podchodzili do każdego stolika, przyglądali



Kiedy wykonuje to mistrz, nawet krojenie buraczków w plasterki budzi kulinarne emocje Fot. Mateusz Partyga

się, podpowiadali. Nawet jak coś nie wychodziło, nie czuło się jakiegoś wstydu – mówi Ola Gubernat, uczennica z Mątyk. – Pojawiały się trudności, ale nie takie które by zniechęcały.

– Nienajlepiej poszło mi filetowanie pstrąga – wspomina Adrian Jankowski, uczestnik warsztatów. – Mimo to na koniec dnia otrzymałem mały upominek w postaci skrobaczki do skórki cytryny tzw. zester. – Myślę jednak, że to była taka nagroda pocieszenia. – Obaj szefowie mówili nam, że jak kończyli szkołę średnią też nie potrafili wielu rzeczy, technik uczyli się dopiero później, w praktyce, i że nie mamy się zniechęcać.

– To, co zwróciło moją uwagę to na pewno niesamowita organizacja pracy – wspomina Marzena Wyłoga, nauczyciel. – Robiło się wiele rzeczy naraz, mimo to nie było chaosu i wszystkie czynności płynnie się przenikały, by po kilku godzinach przerodzić się w ucztę dla podniebienia. Najdłużej trwało chyba krojenie warzyw w kosteczki, paseczki itd. Nie uroniono nawet kawałka mięsa i warzywa. Wszystko się przydało, a to do wywaru, a to do sosu... I ten sposób obchodzenia się z kawałkiem mięsa – delikatny, z sercem. Jestem

przekonana, że nasza młodzież na długo zapamięta tę lekcję.

Najprzyjemniejsza część dnia, czyli smakowanie dań

Wspólna, niemal pięciogodzinna praca, dała się we znaki wszystkim uczniom i gościom. Ale najprzyjemniejsze miało właśnie nadejść.

– Dania wyglądały wystrzałowo. Najbardziej podobała mi się przystawka do dania głównego, która wyglądała jak tort. Mocny kolor buraków, przełożony białym kozim serem robił niesamowite wrażenie. A na dodatek była pyszna, zresztą jak wszystko – wspomina Ola Gubernat. – Polędwica była soczysta i miała taki lekki posmak po podwędzeniu – mówi Jowita Taborek, uczennica. – Okazało się, że w domowych warunkach można to zrobić. Wystarczy trochę trocin z drzewa bukowego, rozmaryn i trawa zbrowna, którą można mieć w ogródku. Niesamowity zapach i smak. Piekliśmy polędwicę w temperaturze 75 stopni, trochę dłużej niż zazwyczaj. Na koniec, kiedy już padaliśmy ze zmęczenia, trzeba było zabrać się za sprzątanie. Zaskoczyło nas, że nasi goście sprząkali razem z nami, jak równy z równym. ■

Poniedziałkowe menu:

- Podwędzane polędwiczki wieprzowe z chrustem z suszonych pomidorów z pieczonych buraków i sera koziego. Sos porzeczkowo-rozmarynowy
- Zabieleną zupą z pstrąga z pierożkami z koziego sera i kaszy jęczmiennej, zaprawionej szczawiem
- Pieczony filet z pstrąga z farszem warzywno-grzybowym w plastrach cukinii, boczku, na ciepłej sałatce z soczewicy. Sos maślano-groszkowy.
- Strudel z jabłek i kaszy mannej z serem i lodami śliwkowymi doprawiony bazylią.

Zawód kucharza coraz modniejszy

Stanisław Kusznierek, dyrektor Zespołu Szkół im. Konstytucji 3-go Maja w Iławie

– Pomysł na warsztaty kulinarne bardzo się nam spodobał. Przygotowania trwały od wiosny, aż w końcu udało się dograć dogodnie dla wszystkich terminy. Nasza szkoła zwana potocznie „mechanikiem” już dawno nie uczy wyłącznie zawodów branży mechanicznej. Idziemy z duchem czasu i za aktualnym zapotrzebowaniem rynku. Staramy się stwarzać warunki do nauki zawodów najmłodniejszych. Jednym z nich jest zawód kucharza. Warsztaty były wyjątkowym wydarzeniem dla młodzieży.



Uczniowie klasy gastronomiczno-kelnerskiej z Iławy w towarzystwie dwóch szefów kuchni Karola Okrasy i Dariusza Strucińskiego, producentów i opiekunów

W styczniu 2011 roku ARiMR będzie przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy na modernizację gospodarstw rolnych.

Wnioski o wsparcie modernizacji gospodarstw rolnych będzie można składać **od 3 stycznia 2011 roku**. Termin ten został ogłoszony przez Prezesa ARiMR Tomasza Kołodzieja za pośrednictwem portalu internetowego Agencji oraz dziennika o zasięgu ogólnopolskim. Przyszłoroczny nabór wniosków o przyznanie pomocy na „Modernizację gospodarstw rolnych” zostanie przeprowadzony w piętnastu województwach, oprócz województwa wielkopolskiego. Wynika to z tego, że zainteresowanie takim wsparciem było w tym regionie tak duże, że środki przyznane w ramach PROW 2007-2013 na „Modernizację gospodarstw rolnych” zostały już wykorzystane w poprzednich naborach zorganizowanych w 2007 r. i 2009 r. W pozostałych województwach są jeszcze środki z PROW 2007-2013 na inwestycje w gospodarstwach rolnych, toteż tam będzie można składać wnioski o przyznanie takiego wsparcia. Zasady ubiegania się o pomoc na modernizację gospodarstw rolnych, finansowaną z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, będą korzystniejsze dla rolników w porównaniu do obowiązujących w poprzednim naborze. Główna zmiana w przepisach dopuszcza bowiem możliwość składania wspólnie przez kilku rolników jednego wniosku o przyznanie pomocy na modernizację ich gospodarstw. Pomoc będą mogli uzyskać na wspólny zakup nowych maszyn i urządzeń. Inna ważna zmiana dotyczy rozdzielenia terminu przyjmowania wniosków na modernizację w zakresie priorytetu „środki towarzyszące restrukturyzacji sektora mleczarskiego” oraz na inne inwestycje w gospodarstwach rolnych.

W styczniowym naborze wniosków pierwszeństwo będą mieli rolnicy, którzy chcą inwestować w restrukturyzację prowadzonej przez siebie produkcji mleczarskiej. To właśnie oni będą mogli przez dwa pierwsze tygodnie naboru, czyli **od 3 do 17 stycznia 2011 r.** składać wnioski o przyznanie takiej pomocy. Dopiero po nich **od 17 do 28 stycznia 2011 r.** wnioski będą przyjmowane od rolników planujących inwestycje w innych obszarach działalności rolniczej. **W sześciu województwach: lubuskim, opolskim, podlaskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim ARiMR będzie przyjmowała wnioski w ramach „Modernizacji gospodarstw rolnych” jedynie na restrukturyzację produkcji mleczarskiej.** Jest to związane z tym, że w poprzednich naborach w 2007 r. i 2009 r. w tych regionach wykorzystano w znacznym stopniu środki zarezerwowane na wsparcie z tego działania PROW 2007-2013, a pozostała do wykorzystania pula pieniędzy wystarczy jedynie na inwestycje dla producentów mleka, zgodnie z założeniami MRiRW dotyczącymi realizacji polityki dodatkowego wsparcia pewnych sektorów (tzw. nowe wyzwania).

Rolnik, który chce restrukturyzować produkcję mleka, aby skorzystać ze wsparcia na „Modernizację gospodarstw rolnych”, poza wypełnieniem standardowych kryteriów obowiązujących w tym

działaniu, takich jak m.in. wielkość ekonomiczna gospodarstwa czy wiek wnioskodawcy, musi spełnić dodatkowe wymagania. Chodzi o to, że musi być wpisany do rejestru producentów prowadzonego przez dyrektora właściwego oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego i musi przysługiwać mu w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy kwota indywidualna, tzw. kwota mleczna, w wysokości co najmniej 20 000 kg. Ponadto musi wykazać, że co najmniej od roku prowadzi działalność rolniczą w zakresie produkcji mleka. W przypadku podmiotów, które nabyły gospodarstwo w okresie 12 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy, warunek ten będzie spełniony, jeżeli w nabytym gospodarstwie działalność rolnicza w zakresie produkcji mleka jest prowadzona co najmniej od roku. Zasada ta dotyczy wszystkich podmiotów, które ubiegają się o wsparcie w zakresie restrukturyzacji produkcji mleczarskiej.

Maksymalny poziom wsparcia, który można otrzymać na gospodarstwo, wynosi 300 tys. złotych. Poziom dofinansowania, jaką może otrzymać z ARiMR beneficjent, waha się od 40% do 70% kosztów poniesionych na realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych i zależy od wieku beneficjenta, położenia jego gospodarstwa oraz rodzaju przedsięwzięcia. Na maksymalny 70% zwrot kosztów poniesionych na modernizację gospodarstw rolnych, mogą liczyć osoby wspólnie składające wniosek o przyznanie pomocy na inwestycje dotyczące restrukturyzacji produkcji mleczarskiej na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), obszarach NATURA 2000 oraz związanych z wdrażaniem Ramowej Dyrektywy Wodnej, z których żadna w dniu jego złożenia nie ukończyła 40 roku życia.

Do wykorzystania w styczniowym naborze wniosków o przyznanie pomocy z działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” przewidziano łącznie ok. 2,39 miliarda złotych w skali kraju.

O przyznawaniu pomocy nie będzie decydowała kolejność składania wniosków, lecz liczba punktów przyznanych poszczególnym operacjom zgodnie z kryteriami wyboru określonymi w znowelizowanym rozporządzeniu MRiRW dotyczącym działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”.



WMODR

Woda a obszary wiejskie

Maria Jankowska WMODR

W obliczu zmian klimatu, rosnącej liczby ludności oraz poprawy standardu życia coraz większego znaczenia nabiera właściwa gospodarka wodna. Dotyczy to zarówno zapobiegania zanieczyszczeniom wód, jak i kompleksowego planowania wykorzystania zasobów wodnych. Jednym z największych użytkowników wód jest rolnictwo. Ocenia się, że podstawowe zapotrzebowanie na wodę wynosi: woda pitna 2-3 litrów na dobę na 1 mieszkańca; woda do celów komunalnych od 30 litrów w Etiopii do 400 litrów na dobę na 1 mieszkańca w USA. Natomiast na wyprodukowanie żywności potrzeba od 1500 litrów przy diecie wegetariańskiej do 4000 litrów na dobę na 1 mieszkańca przy diecie mięsnej.

Ocenia się, że wraz z rozwojem gospodarczym krajów oraz poprawy jakości żywienia, w tym zwiększenia udziału mięsa w die-



Już teraz trzeba myśleć o podejmowaniu działań w zakresie retencjonowania wód oraz innych sposobów mających na celu poprawę bilansu wodnego Fot. Anna Uranowska

cie spowoduje się, że na wyprodukowanie żywności dla jednego człowieka będzie potrzebna znacznie więcej wody niż obecnie. Przykładowo na wyprodukowanie:

- 1 kg pszenicy potrzeba 800 litrów;
- 1 szklanki mleka potrzeba 200 litrów wody,

- 100 g ziemniaków 25 litrów wody,
- 1 kg mięsa wołowego 16 000 litrów wody.

Cykliczny brak wody

Prognozy wskazują, że w Polsce w rezultacie zmian klimatu na-

stąpi wzrost temperatury oraz zmiana rozkładu ilości opadów w sezonie wegetacyjnym. Nie spowoduje to istotnych zmian w zaopatrzeniu ludzi w wodę pitną i wody komunalne, ale na pewno

Dokończenie na str. 12

REKLAMA

ZAKŁADY MIĘSNE
WARMIA
1988

z Warmińskiej Wędzarni

Smak dzieciństwa, świątecznego stołu, wykwintny zapach dymu z drewna olchowego, to właśnie znajduje się w naszych wyrobach „Z WARMIŃSKIEJ WĘDZARNI”.

Z najlepszego mięsa i naturalnych przypraw powstają szyneczki, kaczki, schaby, kielbasy-wędliny, które nam smakują i z dumą polecamy je prawdziwym Smakoszom.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia swoim Partnerom Handlowym i Konsumentom żyją Zakłady Mięsne „Warmia” w Biskupcu.

www.warmia-zm.pl

50100tpn-b -K

CENTRALA NASIENNA
Sowul & Sowul
Spółka z o.o.
BISKUPIEC RESZELSKI

Świąt Bożego Narodzenia
wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.
Nowego 2011 Roku
spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary,
szczęścia i powodzenia

Zarząd i pracownicy
Sowul & Sowul Sp. z o.o.

TWÓJ PROFESJONALNY DORADCA NA POLU, ŁĄCE I PASTWISKU
tel. 89 537 70 40, www.sowul.pl

1167100tbs-a-M

Dokończenie ze str. 13

będzie miało istotny wpływ na rolnictwo i ekosystemy leśne oraz środowisko przyrodnicze. Najistotniejszy z punktu widzenia rolnictwa jest jednak brak opadów w sezonie wegetacyjnym, co może powodować, że dla wyprodukowania wystarczającej ilości żywności niezbędne będzie znaczne zwiększenie areалу upraw nawadnianych. Potwierdzają to czynione w ostatnich latach obserwacje. Na większości obszarów Polski ewapotranspiracja w okresie wegetacji jest większa od opadów atmosferycznych (ewapotranspiracja – proces parowania terenowego obejmujący parowanie komórkowe roślin i parowanie gruntu, Red.). Dlatego stosunkowo często (co 3–4 lata) występują braki wody ograniczające produkcję.

Konieczna poprawa bilansu wodnego

Już teraz trzeba myśleć o podejmowaniu działań w zakresie

retencjonowania wód oraz innych sposobów mających na celu poprawę bilansu wodnego i ograniczenia strat powodowanych nadmiarem lub niedoborem wody. Do takich metod zaliczyć można między innymi odbudowę zdolności retencyjnych całych zlewni rzecznych. Ten sposób podejścia do gospodarowania wodą na obszarach rolniczych jest najbardziej przyjazny środowisku przyrodniczemu, zasadzie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i jednocześnie spełnia wymogi Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Na terenie zlewni woda może być retencjonowana (czyli przetrzymywana przez określony czas):

- na powierzchni terenu - obszary bagienne, zagłębienia terenne,
- w ciekach i naturalnych oraz sztucznych zbiornikach wodnych,
- w glebie (wilgoć glebowa),
- w geologicznych warstwach wodonośnych tworzących tzw. wody podziemne.

Oprócz działań inwestycyjnych

podjęmowanych w tym zakresie, znaczną poprawę bilansu wodnego uzyskać możemy poprzez działania tzw. nieinwestycyjne, związane m.in. z poprawą eksploatacji systemów melioracyjnych, odpowiednie przekształcenia krajobrazu rolniczego wpływające na zwiększenie możliwości okresowego magazynowania wód, zaniechanie likwidacji małych śródpolnych oczek i zbiorników wodnych, działania związane ze zwiększeniem ilości próchnicy i substancji organicznych w glebie, zmianą systemu gospodarowania wodą.

Listopadowa konferencja

„Gospodarka wodna na obszarach wiejskich” była tematem konferencji, która odbyła się dnia 4. listopada br. w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie. Zagadnienia związane z retencjonowaniem wód oraz czynniki wpływające na dostępność wody w wybranych uprawach oraz metody ograniczania okresowych deficytów wody przedstawił prof.

dr hab. Waldemar Mioduszeński i prof. dr hab. inż. Leszek Łabędzki z Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego w Pałętach. Prawo korzystania z wód w odniesieniu do gospodarki rolnej i rybackiej omówił prof. dr hab. Konrad Turkowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Natomiast mgr inż. Ewa Skowron Dyrektor Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Olsztynie omówiła stan urządzeń melioracyjnych w województwie warmińsko-mazurskim oraz poczynione w ostatnim okresie inwestycje.

Szczególnie konieczne jest wzmocnienie działań związanych z prawidłową gospodarką wodną, a więc m.in. zarządów melioracji oraz spółek wodnych zrzeszających rolników w celu wspólnego racjonalnego użytkowania zasobów wodnych. Woda jest dobrem nas wszystkich, dlatego też kolejne konferencje i działania związane z tym tematem będą podejmowane przez nasz Ośrodek w roku 2011 roku. ■

WMODR

Trudności w rozrodzie krów mlecznych

Izabela Mikućo WMODR

5. listopada br. w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie odbyła się konferencja na temat „Aktualne problemy w rozrodzie bydła”. Przewodnim zagadnieniem poruszonym na konferencji było, wskazanie przyczyn zmniejszającej się płodności w stadach krów mlecznych, na rzecz większej liczby zabiegów inseminacyjnych, jakich trzeba dokonać na pojedynczej krowie w celu uzyskania jej skutecznego zapłodnienia.

**20 minut cztery razy
dziennie**

Zaburzeń w rozrodzie, wykladowcy dopatrywali się przede wszystkim w intensywnie wzrastającej wydajności mlecznej krów w polskich gospodarstwach rolnych, oraz nieprawidłowym żywieniu bydła mlecznego w okresie okołoporodowym. Specjaliści z zakresu rozrodu bydła stwierdzili, że hodowcy nadal zbyt małą uwagę przywiązują do dat krycia/inseminacji, skutecznego zacielenia i wycielenia. Producenci mleka zaniedbują obserwację krów. Szukanie sztuk z objawami rui tylko podczas wykonywania codziennych prac w oborze jest niewystarczające. Najlepiej, gdyby hodowca na tę czynność mógł poświęcić około 20 minut, czter-

razy dziennie. Wtedy jest w stanie wykryć ponad 65 proc. latujących się krów w stadzie. Warto przypomnieć również, że korzystanie z licznych na naszym rynku urządzeń takich jak pedometry, aktywometry, elektryczne aparaty wykrywające ruje na podstawie pomiaru oporności elektrycznej śluzu pochwowego itp. nie zwalnia hodowców z bacznej kontroli cyklu płciowego krów.

Problemy zdrowotne i właściwy wiek

Innym często popełnianym błędem jest nieprawidłowa kwalifikacja jalewek do krycia. Młode zwierzęta muszą mieć minimum 15 miesięcy i 75 proc. masy ciała dorosłej krowy. Na zaburzenia płodności negatywnie oddziałują problemy zdrowotne wynikające z nieprawidłowego żywienia w okresie okołoporodowym, oraz komplikacje przy porodach (porażenia i zalegania poporodowe, ketoza, metritis, endometritis, torbiele jajników, mastitis, choroby kończyn, wczesna śmierć zarodków, poronienia, zapalenia narządów rodnych). Na brak skuteczności zacielenia mają też wpływ:

- brak higieny w porodówkach oraz przy udzielaniu pomocy podczas porodu,

- używanie do reprodukcji nieznanych buhajów,
- słaba jakość nasienia,
- błędy w przechowywaniu a zwłaszcza nieumiejętnym rozmrażaniu nasienia buhajów,
- brak optymalnych warunków utrzymywania zwierząt (dobrostan zwierząt).

Pomocna hormonalna stymulacja rui

W razie problemów z zacięciem metodami tradycyjnymi (i nie tylko), warto rozważyć hormonalną synchronizację rui. Na temat praktycznych aspektów zastosowania tej sztucznie stymulowanej techniki rozrodu, interesujący wykład przedstawił specjalista z zakresu rozrodu bydła, lekarz weterynarii Andrzej Dudek. Omówił metody za pomocą prostaglandyn oraz sposób kombinacyjnego podawania prostaglandyn i analogów GnRH (Ovsynch).

Precyzyjne zarządzanie stałem

Ciekawym zagadnieniem poruszonym na konferencji był temat tzw.: „inteligentnych” programów komputerowych, pomocnych w kierowaniu stadem bydła mlecznego. Dr n. wet. Wojciech Zalew-

ski podał przykład rozwiązywania problemów z rozrodem poprzez precyzyjne zarządzanie np.: za pomocą darmowej, kompleksowej platformy on-line (programu informatycznego) dostępnej dla każdego zainteresowanego rolnika po zalogowaniu się do systemu. Hodowca może dodatkowo analizować dane produkcyjne i zdrowotne swojego stada bydła.

Ważne czynniki

Pan mgr Tomasz Sołtysiak z firmy Alta mówił o czynnikach wpływających na skuteczność inseminacji oraz o praktycznym doborze buhajów. Podkreślił, co powinien sobie narzucić każdy hodowca bydła mlecznego, w celu osiągnięcia dobrych wyników w rozrodzie:

- wykryte ruje: 65-70 proc.
- wskaźnik zaciężeń: 50 proc. +
- wskaźnik cielności: 25 proc.+
- 10 proc. z krów cielných na miesiąc
- liczba porcji na skuteczne zacięzenie: 2,0
- wycielenie co 15 miesięcy.

Przedstawione ciekawe wykłady oraz dyskusja potwierdziły fakt, że bardzo ważna w rozrodzie bydła obok żywienia musi być odpowiednia organizacja w zarządzaniu stadem. ■

PATRONAT PRASOWY

rolniczeabc

WMODR

Żywiec wieprzowy – wymagania przepisów i konsumentów

Wojciech Słomka

Stan hodowli trzody chlewnej, bezpieczeństwo pracy hodowców, nowe przepisy prawne to główne tematy poruszane na konferencji „Produkcja żywca wieprzowego w świetle wymagań konsumentów, przepisów prawnych i ochrony środowiska”, która odbyła się 18. Listopada br. w Warmińsko Mazurskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie

Wyższa jakość da wyższą cenę

Prawo rynku i oczekiwania konsumenta to kryteria wyznaczające opłacalność produkcji żywca wieprzowego w Polsce – tak rozpoczął spotkanie Jarosław Mackiewicz, kierownik olsztyńskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „PolSus”. Zwrócił szczególną uwagę na jakość i stan hodowli zarodowej trzody chlewnej w województwie warmińsko-mazurskim, mówiąc że pomimo wielu trudności z jakimi mają do czynienia obecnie hodowcy, sukces zaczyna się od stada zarodowego i wysokiej jakości gene-

tycznej hodowanych zwierząt. To pierwszy czynnik wyznaczający opłacalność i ekonomię procesu produkcji. Anna Hammermeister wraz z Agnieszką Wardą z PZHiPTCH z Warszawy, wskazały na prawidłowe odżywianie zwierząt zbilansowanymi i kontrolowanymi dawkami paszowymi, jako na czynnik również determinujący wynik finansowy produkcji. Prezentowany przez prelegentki system jakości wieprzowiny PQS (Pork Quality System), pozwalający wyprodukować mięso o najwyższej jakości może skutecznie zmniejszyć wydatki związane z odżywianiem i jest szansą na uzyskanie wyższej ceny za wyprodukowany żywiec.

Bezpiecznie w pracy

Nie mało uwagi poświęcono również bezpieczeństwu i jakości pracy hodowców. Zagrożenia, z jakimi mogą spotkać się rolnicy przy hodowli trzody chlewnej to: przejechania, uderzenia, pochwycenia przez środki transportu oraz upadki przedmiotów



System jakości wieprzowiny PQS (Pork Quality System), pozwala wyprodukować mięso o najwyższej jakości

Fot. Ana Uranowska

oraz osób. Wiesława Magdaleńska i Henryka Staknis z olsztyńskiego oddziału KRUS, w swojej prezentacji zwróciły uwagę na możliwość infekcji chorobami odzwierzęcymi, przestrzegając jednocześnie przed skutkami lekceważenia pierwszych ich objawów. Niepokojąco zwiększa się też ilość zachorowań na boreliozę.

Ochrona środowiska, utylizacja i sprzęt

Szacuje się, że 90 proc. amoniaku znajdującego się w przyrodzie pochodzi z produkcji rolniczej, w tym również z produkcji trzody chlewnej. Amoniak, jako silnie toksyczny gaz, wywołuje nieodwracalne zmiany w środowisku człowieka, zmiany chorobotwórcze u ludzi i zwierząt. Stał się też przed-

miotem regulacji prawnej w procesie produkcji trzody, o czym prezentując problematykę produkcji żywca wieprzowego w aspekcie ochrony środowiska mówiła Barbara Skowronek z olsztyńskiego ODR. Jako ciekawostkę przedstawiła metody przeciwdziałania nadmiernej ilości amoniaku. Sadzenie drzew w strefie ochronnej wokół chlewni, wietrzenie obiektów inwentarskich, zadaszanie gnojowników oraz przestrzeganie właściwej ilości białka w paszy, znacznie ograniczą ilość tego zabójczego gazu w otoczeniu człowieka i zwierząt. W czasie konferencji zwrócono również uwagę na obowiązek utylizacji padłych zwierząt. Konferencję zakończono prezentacją sprzętu elektronicznego jednej z zaproszonych firm. ■

Zasady utylizacji padłych zwierząt – przypomnienie

Program realizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nakłada na właścicieli zwierząt gospodarskich, obowiązek utylizacji padłych sztuk zwierząt. ARiMR ponosi lub współfinansuje koszty związane z utylizacją inwentarza. W przypadku producentów rolnych będących rolnikami ryczałtowymi, dopłaty liczone są według ceny brutto, natomiast dla producentów rolnych będących podatnikami VAT według ceny netto. Agencja w 100 proc. ponosi koszty związane z zebraniem i transportem padłych zwierząt oraz koszt unieszkodliwiania bydła, które ukończyło 24 miesiąc życia oraz kóz, owiec, które ukończyły 12 miesiąc życia. Dopłata w wysokości 75 proc. obowiązuje w przypadku bydła poniżej 24 miesiąca życia, owiec i kóz poniżej 12 miesiąca życia oraz świń i koni niezależnie od ich wieku. Pomoc finansowa udzielana jest rolnikom za pośrednictwem firm utylizacyjnych, z którymi Agencja podpisała umowy w sprawie utylizacji na dany rok. W celu uzyskania pomocy, producent rolny powinien skontaktować się z wybraną przez siebie firmą utylizacyjną z regionu (pełna lista firm utylizacyjnych znajduje się pod adresem www.arimr.gov.pl). Następnie należy złożyć wniosek o zwrot kosztów oraz oświadczenie do oddziału ARiMR. O dofinansowanie mogą ubiegać się rolnicy, którzy w przeciagu 7 dni od śmierci zwierzęcia rozpoczęli procedurę utylizacyjną. W przypadku zwierząt kółczykowanych, zgłoszona sztuka do utylizacji powinna zawierać pełny komplet kółczyków. W sytuacji zagubienia ich, należy udać się do sołtysa lub wójta celem uzyskania dokumentu potwierdzającego zgodność padłego zwierzęcia z numeru identyfikacyjnego. Gdy zgłaszamy do utylizacji nowonarodzone zwierzęta bez nadanego jeszcze identyfikatora, w chwili odbioru padliny należy przedstawić dokument potwierdzający narodzenie zwierzęcia z danej sztuki zarodowej. Ponadto w określonych sytuacjach niezbędna jest również opinia lekarza weterynarii. W przypadku braku takich dokumentów istnieją prawne trudności w przyjęciu zwłok do utylizacji. Wszelkie formalności mogą również zostać załatwione bezpośrednio podczas odbioru padłej sztuki. Zależy jest to od usług prowadzonych przez daną firmę utylizacyjną.

REKLAMA

UWAGA ROLNICY!!!

Oferujemy odbiór padłych sztuk zwierząt z gatunku:

**• BYDŁA • TRZODY CHLEWNEJ
• OWIEC • KÓZ • KONI**

Naszą firmę cechuje profesjonalna i miła obsługa oraz szybki czas realizacji odbioru padłej sztuki zwierząt. Wszyscy Hodowcy korzystający z naszych usług otrzymują BONY PREMIOWE lub biorą udział w innych organizowanych promocjach.

P.W. AMBA sp. z o.o.
 06-540 Radzanów
 ul. R. Siemiątkowskiego 27
 NI-ARiMR: PL060974753001
 e-mail: pwamba@op.pl

**Numery telefonów
do przyjmowania zgłoszeń:**
 23 679 80 09, 23 679 80 53
 604 602 878
 faks 23 679 80 05

Domy z tożsamością

Anna Banaszkiewicz Gazeta Olsztyńska

Tradycyjna architektura Warmii i Mazur jest jedyna w swoim rodzaju, niespotykana w innych rejonach kraju. Jednak, nawet w obrębie naszego województwa budynki, choć do siebie podobne, mogą różnić się detalami. W całym regionie powszechnie występują domy tynkowane na planie wydłużonego prostokąta, z dwuspadowym dachem. Mogą być mniej lub bardziej zdobione czy wzbogacane różnego rodzaju detalami, jednak ich główne elementy pozostają niezmienione. Takie domy powszechnie występują w każdym zakątku naszego województwa. Są nieodłącznym elementem wiejskiego krajobrazu, a ich piękno tkwi w prostocie i harmonijnej zgodności z otoczeniem. Nieodłącznie z naszym regionem kojarzy się też dom z czerwonej cegły, choć wbrew pozorom, nie jest on aż tak powszechny, jak

dom tynkowany. Najwięcej tego typu domów można spotkać na północy i zachodzie województwa.

Cegła wyparła drewno

Trzecim charakterystycznym dla naszego regionu domem jest chałupa drewniana. Choć jeszcze w latach 60-tych XX wieku budownictwo drewniane było powszechnie stosowane, obecnie jest w zaniku. Chałupy budowane były na planie prostokąta, z dwuspadowym dachem i okapem. Na niektórych obszarach determinowały wręcz wizerunek wsi. Historyczną drewnianą zabudowę wyparło budownictwo murowane. Na szczęście, w wielu miejscach domy drewniane całkiem dobrze się zachowały, a ich mieszkańcy potrafili o nie zadbać.

Dużo większe od domu były

zwykle budynki gospodarskie – dominują w przestrzeni i kształtują oblicze wsi. Na terenie naszego województwa zagrody na wsi występują najczęściej na planie czworoboku. Od frontu znajduje się dom mieszkalny, po bokach działki siedliskowej stoją budynki inwentarskie, a tył działki zamyka stodoła. Zabudowę wsi i zagród uzupełniają zwykle elementy małej architektury. Pełnią one funkcje użytkowe i ozdobne, harmonijnie współgrając z budynkiem mieszkalnym i całym obejściem. Są to ogrodzenia, bramy, mostki, piwniczki, a także bardzo popularne kapliczki.

Nie doceniamy piękna prostoty

Wszystkie domy na wsi były zwykle proste, parterowe i z poddaszem. Kusiło więc i kusi nadal powiększanie w nich przestrzeni mieszkalnej, niestety często kosztem estetyki i zepsucia pierwotnej bryły budynku. Wiele tradycyjnych domów jest przebudowywanych, dorabiane są nowe piętra, skrzydła czy przybudówki. Dom zyskuje na metrażu, ale traci bezpowrotnie swój niepowtarzalny charakter.

W przeszłości, niemal dla każdej miejscowości lub regionu istniały, powszechnie przyjęte, reguły budowania: kształtowanie zagród, proporcje budynków, rodzaj materiałów, rodzaj detali. Reguły budownictwa istniały przez szereg lat, przekazywane z pokolenia na pokolenie, ulegały transformacji, modernizacji, ale zawsze swoją formą nawiązywały do tradycyjnej tkanki. Dziś budownictwo trady-

cyjne zostało przytłoczone przez nowoczesne projekty budowlane, które sprawiło, że małe miejscowości powoli tracą swój niepowtarzalny klimat.

Tradycyjne, pełne uroku siedliska są idealnie wpisane w krajobraz wsi, współgrając z otaczającą je przyrodą. Niestety, coraz częściej można zauważyć, że ich mieszkańcy nie zdają sobie sprawy z ich wartości. Budynki tradycyjne niszczeją, a ich właściciele stawiają sobie obok nowy dom. Pół biedy, gdyby był choć zbliżony stylem do pozostałych zabudowań. Niestety, takie „nowe” domy nie mają nic wspólnego z tradycją, a często nawet z dobrym smakiem. Niszczą pierwotny, ukształtowany przez pokolenia krajobraz.

Tradycję i nowoczesność można połączyć

Modernizacja i funkcjonalność nie muszą jednak oznaczać rezygnacji ze stylu regionalnego. Wystarczy przypomnieć sobie, co na naszych terenach działo się po zakończeniu I wojny światowej. Niemcy odbudowywali zniszczone wsie i miasta w taki sposób, by nowe budynki nawiązywały architektonicznie do dawnego stylu regionu. Udało im się to świetnie, poprzez łączenie tradycji z nowoczesnością. Stosowano podcienie szczytowe i narożne, deskowanie szczytów budynków czy mur pruski. A dodatkowo – pilnowano, by w architekturze nie było chaosu. Dziś Warmia i Mazury są terenem atrakcyjnym do zamieszkania. Ziemię u nas kupują mieszkańcy całej Polski. Budowane są nowe obiekty, remontowane stare, ale niestety, często dzieje się to w sposób niepremyślany, z naruszeniem tradycji. Tymczasem można niewielkim nakładem ustrzec się szpetoty i nawiązać do reguł architektury tradycyjnej. ■



Domy tynkowane mogą być zarówno proste w formie, jak i wzbogacane o dodatkowe elementy. Bogato zdobione domy występują głównie na Warmii.



Dom z czerwonej cegły, który powszechnie kojarzy się z naszym regionem, był mniej powszechny niż dom tynkowany. Obecnie najwięcej tego typu domów można spotkać w północnej i zachodniej części regionu.



Budownictwo drewniane było powszechne do lat 60-tych. Obecnie zanika. Chałupy drewniane do dzisiaj można spotkać na Mazurach. Zdjęcia Anna Banaszkiewicz

Buraki cukrowe

mgr inż. Zdzisław Grabowski

specjalista ds. produkcji roślinnej i programów rolnośrodowiskowych

Burak cukrowy jest rośliną przemysłową należącą do botanicznej rodziny komosowatych. W stanie dzikim rozpoznany był w Azji Środkowej i Zachodniej, w Indiach, a także w strefie śródziemnomorskiej na północno-zachodnich wybrzeżach Afryki oraz w zachodniej Europie.

Wymagania klimatyczne

Korzystne dla buraków są warunki klimatyczne, gdy wiosną są umiarkowane opady, w okresie letnim bardziej obfite, ale nie nadmierne, a jesienią od września aż do końca wegetacji opady umiarkowane. Natomiast pod koniec wegetacji opady są raczej niepożądane. Na przymrozki wiosenne najwrażliwsze są buraki w fazie rozwiniętych liści. Wtedy temperatura -3°C może spowodować poważne uszkodzenia plantacji. Przymrozki jesienne są mniej

szkodliwe. Największy wpływ na prawidłowy rozwój i dojrzewanie buraków wywiera pogoda w lipcu. Nadmierne upały w tym miesiącu powodują niekorzystne przyspieszenie fizjologicznej dojrzałości roślin. Chłodny lipiec wpływa również niekorzystnie, opóźniając dojrzewanie, co odbija się na plonie masy i zawartości cukru.

Warunki glebowe i przedplon

Buraki cukrowe mają duże wymagania co do gleby i wraz z bobikiem należą do grupy roślin o największych wymaganiach glebowych. Optymalny odczyn gleby, to pH 6,5-7,3.

Wysokie plony korzeni można osiągnąć na żyznych kompleksach gleb psennych, należących do klas II-IIIb i kompleksach żytnych bardzo dobrych, klas IVa i IVb pod warunkiem, że gleby te są w dobrej kulturze rolnej. Natomiast gleby lekkie i o niskim uwilgotnieniu, także gleby torfowe, absolutnie nie nadają się pod uprawę buraków cukrowych.

Buraki cukrowe, podobnie jak buraki pastewne mają swój właściwy model zmianowania – z reguły uprawiane są w stanowisku po zbożach lub mieszkankach zbożowych. Inne uprawy późnego zbioru, np. kukurydza, nie są dobrymi przedplonami, gdyż bru-

kuje czasu na dobre przygotowanie pola w okresie jesieni. Należy także unikać stanowisk po rzepaku i innych roślinach krzyżowych, ze względu na stwarzanie warunków żywicielskich dla mątwika burakowego, groźnej choroby grzybowej buraków. Buraki są doskonałym przedplonem dla wszystkich roślin uprawnych, a przede wszystkim dla zbóż jarych oraz roślin strączkowych.

Uprawa roli

Buraki cukrowe wymagają starannej uprawy roli, która znacząco wpływa nie tylko na wysokość plonu, ale w znacznym stopniu ułatwia prace pielęgnacyjne i zwiększa efektywność stosowanych nawozów.

Jednym z celów uprawy powinno być staranne odchwasczenie pola. Uprawa roli powinna również umożliwić nagromadzenie w glebie wody z opadów zimowych i zabezpieczyć przed jej stratami wskutek nadmiernego parowania. Buraki mocno reagują na niedostateczne odleżenie uprawianej roli.

W stanowisku po zbożach, bezpośrednio po zbiorze, należy wykonać zestaw uprawek późniowych – jak najszybciej płytką na 6-7 cm podorywkę i 2-3 krotne jej bronowanie w odstępach 7-10 dni. Zabiegi te mają istotne znaczenie,

gdyż redukują ponad połowę potencjalnego zachwaszczenia oraz ułatwiają przeprowadzenie kolejnych prac.

Przed zimą konieczna jest głęboka orka. Właściwy termin wykonania orki przedzimowej zależy w dużym stopniu od przebiegu pogody i stanu gleby, z reguły wykonana w październiku. Jeżeli orka przedzimowa łączy się z przyoraniem obornika, wówczas nie należy jej zbyt opóźniać. Głębokość orki przedzimowej na glebach o głębokiej warstwie próchnicznej może wynosić 25-28 cm. Natomiast na glebach o płytszej warstwie akumulacyjnej orkę wykonać tylko na głębokość tej warstwy ornej, stosując równocześnie pogłębiacz wzruszający warstwę niżej leżącą. Przed orką należy zastosować zaplanowane nawożenie fosforowo-potasowe.

Wiosenne zabiegi uprawowe powinny zapewniać gromadzenie i zachowanie zapasów wilgoci w glebie. Jak najwcześniej wykonać włókowanie roli, a po kilku dniach pole zabronować. Bezpośrednio przed siewem buraków pole należy doprawić za pomocą agregatu uprawowego lub używając kultywatora i brony – zaplanowane nawozy azotowe, pierwszą dawkę, należy wysiać przed tymi zabiegami.

Nawożenie buraków cukrowych

System pełnego nawożenia zawiera nawożenie organiczne oraz mineralne, można zaplanować również nawożenie dolistne mikrokroelementami. Podstawowym

Dokończenie na str. 16

OGŁOSZENIA DROBNE



Rolnictwo

sprzedam

JAŁÓWKI LM 100%, 16-miesięczne, pełna dokumentacja. 87/425-71-52

KOMBAJN zbożowy John Deere 2266 (2001) heder 6,1m, stół rzepakowy, opryskiwacz Hardy 18m (1994), 0-664-144-511.

KROWY pierwiastki HF z Niemiec. Wysoka jakość, wydajność, od 5999 netto, selekcja za granicą. Jałowice z Niemiec, Holandii. PH Konrad., 86-215-11-15 wew. 24.606-289-298, 602-123-766.

SIANO 60t, duże baloty, 0-664-144-511.



Praca

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, (86)476-18-03, 604-211-735.

REKLAMA

NIEBIESKA STRONA MOCY

PERKOZ

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, oraz odpoczynku w rodzinnym gronie i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.

87-300 Brodnica, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 19a, tel. 0606 229 162, 0606 229 154, 0604 224 347, 0604 795 595

NEW HOLLAND AGRICULTURE **Kverneland** **seko** **VÄDERSTAD** **JOSKIN**

Dokończenie ze str. 15

nawozem organicznym jest obornik i najlepiej, jeśli będzie dobrze rozłożony. Właściwy termin zastosowania jesienią, w dawce 35-40 ton na 1 ha. Nie zalecane w uprawie buraków, zarówno cukrowych jak i pastewnych, jest stosowanie obornika wiosną. Zachodzi wtedy konieczność wykonania orki wiosennej, co jest dużym błędem w technologii uprawy buraków. Stosowanie gnojowicy – także jesienią, jest możliwe. Dopuszczalna dawka to 300 hektolitrów na hektar, pod orkę jesienią. Wyższe dawki gnojowicy powodują pogorszenie jakości technologicznej korzeni.

Zaplanowane podstawowe nawozy mineralne, fosfor i potas, należy wysiać przed orką przedzimową. Wylczone dawki powinny być stosowne do aktualnych zaleceń, uwzględniając zasobność gleby w te pierwiastki. Dawki fosforu wahają się od 70 kg P₂O₅/ha przy wysokiej zasobności gleby w fosfor, nawet do 130 kg P₂O₅/ha przy bardzo niskiej. Dawki potasu wynoszą od 130 do 190 kg K₂O/ha, odpowiednio do poziomu zasobności gleby. Jeśli zastawano gnojowicę, dawki potasu mogą być znacznie obniżone, nawet o połowę – należy wtedy dokonać odpowiednich wylczeń. Zalecane jest zachować w miarę możliwości stosunek N:P:K jak 1:0,7:1,2. Jeśli gleby są zasobne w potas, a ubogie w fosfor można zachować proporcję N:P:K jak 1:1:1,2.

Dawki nawozów azotowych uzależnione są od kilku czynników. Po niektórych przedplonach, np. po zbożowych i po nawożeniu obornikiem, na glebach o uregulowanych stosunkach wodnych i powietrznych, uzasadnione dawki to 120 do 150 kg N/ha. W rejonach suchych i w przypadku dużego nawożenia organicznego, odpowiednio mogą być dawki 110-130 kg N/ha. O wielkości dawki azotu decyduje również odczyn gleby. Na glebach o odczynie lekko kwaśnym, pH 6,3-6,5, dawki azotu powinny być wyższe, np. o około 10-15%. W ogóle nie uzasadnione są dawki wysokie, powyżej 190-200 kg/ha, ponieważ niewielki wzrost plonu korzeni nie rekompensuje dodatkowych kosztów nawożenia. Wysokie i podzielone dawki azotu nie zwiększają zadawalająco plonu, natomiast prowadzi to do pogorszenia jakości technologicznej surowca. Azot ostatniej dawki, później wysiany jest dłużej pobierany przez rośliny. W takiej sytuacji opóźnia się dojrzałość tech-

Tabela 1. Środki chemiczne stosowane w ochronie plantacji buraków cukrowych

Grupa szkodliwości/ patogen	Nazwa środka ochrony	Dawka kg/l/ ha	Uwagi
Ochrona przed chwastami			
Chwasty dwuliścienne, jak.: komosa biała, tasznik, mak polny, mleczyk zwyczajny, rdest powojowaty, rdest kolankow., chwastnica, jasnota purpurowa	Buracyl 80 WP	0,75 kg/ha 1,0 kg/ha – jeśli po siewie buraków	Przed siewem buraków dawka 0,75 kg/ha lub do 3 dni po siewie – 1 kg/ha Nie zwalcza przytuli czepnej i szarlata oraz chwastów dwuliściennych wieloletnich
Chwasty dwuliścienne, m.in.: mleczyk zwyczajny, mak polny, komosa biała, tobołki polne, przytulia czepna, chwastnica, jasnota purpur., rumian polny, przetaczni	Betanal Elite 274 EC, lub Betanal Progress	I zab. 1,0 l oraz II zab. 1,0 l i ewent. III zab. 1,0 l/ha	3 zabiegi po 1,0 litrze: pierwszy na chw. w fazie liści, drugi po około 7 dniach i ewent. trzeci po 7-10 dniach Nie zwalcza skrzypu polnego, ostrożnia polnego i chwastów wieloletnich
Chwasty dwuliścienne i niektóre jednoliścienne: chwastnica, miotła zbożowa, wiechlina zwyczajna, jasnota purpur., rumiany, taszniki	Dual Gold 960 EC	1,1-1,3 l/ha.	Oprysk bezpośrednio po siewie buraków na rolę wilgotną i dobrze doprawioną Nie zwalcza perzu i wyczyńca polnego
Chwasty dwuliścienne, jak.: gwiazdnica pospolita, komosa biała, tobołki polne, przytulia czepna, szarłat szorstki, jasnota purpurowa, rumian polny	Goltix Comp. 90 %&	1,5 kg/ha w I zabiegu oraz 0,8 kg/ha w II zab. i 0,8 kg/ha w ewent. III zabiegu	Do zastosowania dogłębowego bezp. przed wschodami chwastów (I zab.) i/ lub nalistnego, dalsze zabiegi – zgodnie z instrukcją na etykiecie. Nie zwalcza ostrożnia polnego, chwastnicy i rdestu powojowatego
Chwasty dwuliścienne, m.in.: gwiazdnica pospolita., sporek polny, komosa biała, tobołki polne, przytulia, maki, rdest ptasi, jasnota purpurowa, rumian polny	Pyramin 65 WG	3,0-6,0 kg/ha	Oprysk na 1-3 dni przed siewem buraków, dobrze wymieszać z glebą broną. albo oprysk po siewie, do 3 dni. lecz nie później Uwaga – nie zwalcza ostrożnia polnego oraz mniszka polnego
Chwasty jednoroczne: chwastnica jednostronna, miotła zbożowa, owies głuchy	Agil 100 EC	0,7 l/ha	Na plantacjach, na których wykonuje się przerwy buraków środek stosować na 10 dni przed przerwą lub w 10 dni po przerwie. Opryskiwać, gdy rośliny buraka wytworzyły pierwszą parę liści
Perz właściwy	Agil 100 EC	1,25-1,5 l/ha.	Oprysk, gdy, rośliny perzu wykształciły 3-6 liści – osiągnęły wysokość około 15 cm
Ochrona przed chorobami			
Choroby grzybowe: chwościk burakowy	Orius 250 EW	0,8 l/ha	Opryskiwać zapobiegawczo lub natychmiast, gdy pojawią się objawy choroby, stosując oprysk drobnokroplisty
Choroby grzybowe: chwościk burakowy	Syrius 250 EW	0,8 l/ha	Opryskiwać natychmiast, gdy pojawią się objawy choroby, stosując oprysk drobnokroplisty
Ochrona przed szkodnikami			
Drobnica burakowa, drutowce, pędraki	Pyrinex 480 EC	1,5-2,0 l/ha	Oprysk gleby na 3 dni przed siewem buraków, dobrze wymieszać z glebą Zastosować 1,5 l/ha przy nasionach otoczonych.
5 szyce, pchełki, śmietki	Pyrinex 480 EC	1,0-1,5 l/ha	Opryskiwać w okresie po wschodach buraków, zgodnie z instrukcją lub komunikatami
Pchełka burakowa	Bulldock 025 EC	0,20 l/ha	Opryskiwać w okresie pojawienia się pierwszych chrząszczy lub zauważenia uszkodzeń na liściach.

Źródło: opracowanie na podstawie publikacji naukowych i zaleceń IOR Poznań

nologiczna korzeni buraków. Ostatnia pogłówna dawka powinna być zastosowana w fazie nie późniejszej jak 4 liście buraków.

W uprawie odmian wielonasiennych zalecane jest przedsięwzięcie zastosowanie 90-100 kg N/ha, a pogłównie po wykonaniu przerwy pozostała część, np. 50-60 kg N/ha. Przy siewie punktowym odmian genetycznie jednonasiennych, często uzasadnione jest stosowanie azotu w jednej przedsięwziętej dawce w formie wolno działającego nawozu, np. mocznika. Dotyczy to dawek zaplanowanych na niższym poziomie 120-140 kg N/ha.

Siew buraków cukrowych

Wykonuje się go w kwietniu, na zachodzie kraju nawet na początku miesiąca. Optymalny termin siewu buraków cukrowych w innych regionach przypada na drugą i третią dekadę kwietnia – zależy to od wiosny, fenologicznie jeśli temperatura gleby osiągnie wartość 5-6°C na głębokości 8-10 cm. W warunkach wielu rejonów naszego województwa, często pod koniec kwietnia. Zapewnia to burakom okres wegetacji liczący około 180 dni.

Technika siewu zależy od materiału siewnego. Odmiany wielonasienne można wysiewać siewnikami wielorzędowymi. Kłębki nasion genetycznie jednokielkowe wysiewa się siewnikami punktowymi, Nasiona wielokielkowe, raczej już rzadziej stosowane, wysiewa się w ilości od 16-22 kg na hektar. Wysiew nasion jednokielkowych zależy od rozstawu w rzędzie oraz od wielkości nasion. Przy wysiewie kłębów co 6 cm w rzędzie potrzeba 4,6 jednostki siewnej na hektar, ustawienie wysiewu co 9 cm – 3,0 j.s., co 12 cm – 2,5 j.s., co 15 cm – 2,0 j.s., natomiast przy odległościach co 18 cm w rzędzie – 1,5 j.s./ha. Przy dużej praktyce i dopracowanej w danym gospodarstwie technologii uprawy, możliwy jest siew nasion jednokielkowych na zaplanowaną obsadę roślin, np. 85-100 tys./ha. Nie jest wtedy przewidziana przerwa i wykonany jest wysiew



Wykonywanie odpowiednich zabiegów mechanicznych odgrywa istotną rolę w przykład w mniejszych gospodarstwach, na mniejszych plantacjach, gdzie w systemie ochrony nie planuje się pełnej, ale i kosztowniejszej ochrony herbicydowej. Fot. Maciej Gałęzewski

punktowy, co 18 cm w rzędzie. W siewach gęstych przewidziana jest przerwa, którą trzeba wykonać w fazie 2-4 liści buraków przy siewach rzędowych, a przy siewie punktowym nieco później – w fazie 4-6 liści.

Odmiany

W krajowym rejestrze odmian oryginalnych COBORU znajduje się aż ponad 70 odmian buraków cukrowych. Ważnym zagadnieniem jest wprowadzanie do uprawy odmian tolerancyjnych na choroby i szkodniki. Obecnie w doborze znajdują się odmiany tolerancyjne na dwie najgroźniejsze choroby: chwościk burakowy i rizomanie. W rejonach o większym nasileniu występowania chwościka wskazana jest uprawa odmian tolerancyjnych na tę chorobę. Na liście odmian rekomendowanych przez Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego znalazły się następujące odmiany tolerancyjne na chwościk oraz rizomanie: Andante, Canasta, Cartouche, Casino, Electron, Esperanza, Georgina, Gryf, Henrike, Henrietta, Nabucco i Picasso, natomiast tolerancyjne tylko na chwościk są odmiany Compass i Samuraj.

Pielęgnacja plantacji

Aktualnie w nowoczesnych technologiach pielęgnacji buraków cukrowych zdecydowany prymat ma ochrona chemiczna. Jednak nie należy pomniejszać i zaniedbywać prostych zabiegów mechanicznych, zwłaszcza w okresie przed wschodami buraków. W niektórych przypadkach są one niezbędne, np. po ulewnych deszczach po zasiewie, gdy nasiona jeszcze nie weszły. Wówczas w celu doprowadzenia powietrza do kielkujących nasion zaleca się zastosowanie narzędzi kruszących zaskorupiałą powierzchnię warstwą i płytko spulchniających rolę, np. kołczatkę lub zabieg wykonany lekkimi bronkami posiewnymi. Po wschodach, jeśli rzędy roślin są już dobrze widoczne, wtedy po wystąpieniu intensywnych deszczy można zastosować płytkie na około 2 cm spulchnianie międzyrzędzi za pomocą pielników. Zabieg ten niszczy skorupę i wschodzące w międzyrzędziach chwasty. Wykonywanie odpowiednich zabiegów mechanicznych odgrywa istotną rolę na przykład w mniejszych gospodarstwach, na mniejszych plantacjach, gdzie w systemie ochrony nie planuje się pełnej, ale

i kosztowniejszej ochrony herbicydowej.

Pielęgnacja i ochrona buraków cukrowych nie różni się istotnie od pielęgnacji buraków pastewnych. Na plantacjach buraków cukrowych może być ona bardziej intensywna, ze zwiększoną ilością zabiegów chemicznych, nawet do czterech oprysków. W przypadku stosowania mieszanin herbicydowych, dawki komponentów mogą być również wyższe, przez co zwiększa się skuteczność ochrony, ale i wzrastają koszty produkcji.

Skuteczność zastosowanych zabiegów chemicznych zależy od doboru herbicydów i ich dawki, także od terminowego i precyzyjnego ich zastosowania oraz fazy rozwojowej chwastów czy okresu pojawienia się szkodników. Niejednokrotnie zastosowanie tylko jednego oprysku nie zapewnia pełnej skuteczności ochrony plantacji. Konieczne są nieraz dwukrotne i niekiedy trzy- lub czterokrotne zabiegi ochronne. W celu podniesienia skuteczności działania herbicydów stosuje się tzw. mieszaniny herbicydowe z dodatkiem adiuwanta (środków zwiększających przyczepność herbicydów do li-

Dokończenie na str. 18

REKLAMA

**TRAKTOR
POLSKA**

**OFERTY
SPRZEDAŻY, NAJMU**



**MTZ 820 ZETOR
URSUS MF
NAJTANIEJ**

**MTZ 820
WSZYSTKIE MODELE
NAJTANIEJ**

URSUS c330

www.traktor.wm.pl

Dokończenie ze str. 17

ści). O skuteczności i celowości stosowania różnych mieszanin herbicydowych dowodzą badania przeprowadzone przez IUNG Instytut Badawczy we Wrocławiu w 2006 roku, których wyniki zostały zamieszczone w biuletynie Postępy w Ochronie Roślin 47 (3) 2007. Analiza wyników skuteczności chwastobójczej w odniesieniu do różnych gatunków chwastów wykazała, że zabiegi systemowe wykonane mieszaninami herbicydowymi charakteryzowały się dobrą skutecznością nawet wtedy, gdy ich komponenty stosowano w dawkach ograniczonych o połowę a nawet więcej, np. o 67%. Mieszanina herbicydów: Betanal Progress 274 + Safari 50 WG + Goltix 70 WP, z dodatkiem adiuwanta Trend 90 EG, użyta w pełnej dawce eliminowała w 98-100% wszystkie chwasty występujące w doświadczeniach. Gdy obniżono dawki komponentów o 50% zaobserwowano tylko niewielki spadek skuteczności ochrony – średnio do 95%. Herbicydy, jako mieszanina: Betanal Progress 274 + Safari 50 WG + Venzar 80 WP, aplikowane łącznie wraz z dodatkiem adiuwanta Trend 90 EC, również bardzo skutecznie bo w ponad 98% niszczy-

ły wszystkie chwasty. Ograniczenie dawki komponentów tej mieszaniny nie wpłynęło znacząco na spadek skuteczności i tylko chwast bodziszek był zwalczany słabiej, w 85%. Interesujące, że system herbicydowy oparty o trzy- lub czterokrotny zabieg tylko samym Betanalem Progress 274 w pełnej dawce, tj. 1 l/ha ustępował wyrażnie skutecznością wymienianym wyżej mieszaninom. Również przy zachwaszczeniu wtórnym plantacji stwierdzono, że stosowanie mieszanin herbicydowych gwarantuje skuteczniejszą ochronę, niż pojedyncze herbicydy.

Częstą chorobą grzybową na plantacjach buraków zarówno cukrowych, jak i pastewnych, jest chwościk burakowy. Choroba ta ujawnia się na liściach w okresie czerwca do początku lipca w postaci czerwonych plamek i w konsekwencji tego następuje zamieranie liści buraków. W połowie czerwca i w lipcu może wystąpić mączniak rzekomy i mączniak właściwy, w postaci białego lub szarego nalotu grzybni na liściach. Przy większym występowaniu zwalczą się te choroby chemicznie, stosując opryski zgodne z sygnalizacją i zaleceniami, powtarzając w miarę potrzeby oprysk po około 8 dniach, ale już innym dozwolonym preparatem.

Chorobą nie grzybową, lecz fizjologiczną, jest zgorzel liści sercowych, którą powoduje niedobór boru. Zwalczanie zgorzeli zaleca się poprzez oprysk buraków zawiesiną wodną zawierającą ten mikroelement. Zalecane do ochrony plantacji buraków cukrowych środki chemiczne przedstawia tabela 1.

Zbiór buraków cukrowych

Należałoby przeprowadzić dosyć późno i jeśli pozwalają warunki pogodowe, to nawet

w drugiej połowie października. Późniejszy zbiór zapewnia wyższe plony i lepszą wartość technologiczną surowca, wyższy procent cukru w korzeniach. Jednakże w praktyce producenta termin zbioru będzie zależał od warunków umowy z kontrahentem – z cukrownią. Tym niemniej, kampania zbioru i dostawy buraków musi być odpowiednio zaplanowana i wcześniej przygotowana. Wskazane jest, aby przestrzegać kilku istotnych zaleceń, między innymi zgodnie z dobrą praktyką rolniczą oraz wymogami technicznymi i bezpieczeństwem pracy:

- najbardziej efektywny zbiór zapewnia metoda jednoetapowa przy pomocy samojedźnych kombajnów; zapewniają one mniejsze straty i uszkodzenia w trakcie zbioru oraz dobre ogłowienie i ni-

ski stopień zanieczyszczenia

- należy mieć na uwadze fakt, aby nie dopuścić do przemrożenia korzeni

- aby straty były jak najmniejsze, już wcześniej należy zadbać o powierzchnię pola, jego wyrównanie i odkamienienie

- zadbać, aby rzędy buraków były proste i równomiernie od siebie oddalone

- dopilnować, czy obsada roślin jest optymalna, 85-100 tys./ha, a rośliny są równomiernie rozmieszczone w rzędach

- unikać wjeżdżania maszynami do zbioru w zbyt wilgotną glebę, aby nie robić głębokich kolein

- maszyny i sprzęt mechaniczny w trakcie zbioru powinny być wyposażone w szerokie, niskociśnieniowe opony lub koła bliźniacze, chroniąc w ten sposób glebę przez nadmiernym jej ugniataniem

- należy zabezpieczyć zewnętrzne części pracujące oraz sprawność maszyn i środków transportu

- należy starannie rozplanować sposób poruszania się maszyn po polu oraz wybrać najlepsze miejsce usytuowania pryzmy i dobrać odpowiednią ilość przyczep, aby zmniejszyć ponoszone nakłady energetyczne, ugniatanie gleby i ilość przeładunków. ■

Agrest – dokarmianie dolistne

dr Bogdan Jarociński

spec. I i II stopnia w zakresie sadownictwa

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Oddział w Radomiu

Dla prawidłowego zrozumienia przez producentów owoców agrestu konieczności dokarmiania dolistnego roślin, powrócę myślami do warunków pogodowych i klimatyczno-glebowych sprzed 15. lat. Zimą na przełomie 1995/96 i 1996/97 roku gleba była głęboko zamarznięta aż do końca kwietnia, co spowodowało, że system korzeniowy wszystkich roślin sadowniczych i rolniczych był w stanie spoczynku. Przy tak niskiej temperaturze gleby poniżej +10°C system korzeniowy roślin pobierał wodę i składniki mineralne w bardzo niskim stopniu. W takich sytuacjach, gdy wiosna jest chłodna i przedłużona lub gdy są wiosenne silne opady deszczu, które obniżają temperaturę gleby, należy wykonać oprysk preparatem płynnym pod nazwą handlową Tytanit. Pierwiastek tytan – uaktywnia intensywność procesów biochemicznych wzrostu i rozwoju roślin,

przez co uzyskuje się dobre efekty w uprawie agrestu. W takich też warunkach spotyka się na roślinach agrestu objawy niedoborów na liściach. W tej sytuacji należy poprzez opryski dolistne wyrownać niedobory makro- i mikroelementów w roślinie. Objawy te rozpoznajemy po wizualnej obserwacji plantacji agrestu a najlepiej, jeśli wykonana została analiza gleby na zasobność tych pierwiastków, tak ważnych dla uzyskania dobrych efektów.

Przenawożenie azotem, potasem i magnezem

Z kolei wapń jest składnikiem pokarmowym przy niedoborze którego występuje słaby wzrost systemu korzeniowego. Brak wapnia w owocach agrestu obniża wartość handlową owoców świeżych i mrożonych. Niedobór wapnia w owocach spowodowany jest nie tylko zbyt małą zawartością



Deficyt któregośkolwiek z w/w potrzebnych składników pokarmowych powoduje nieprawidłowy wzrost i rozwój oraz plonowanie roślin agrestu Fot. Bogdan Jarociński

tęgo składnika w glebie. Nadmierne nawożenie azotem, potasem a niekiedy i magnezem wywołuje brak wapnia w miąższu

owoców. We wdrożeniach na plantacjach agrestu zastosowano (przez autora) Wapnovit i Stopit oraz Plonochron wapniowy, jako wap-

niowe nawozy dolistne. Producent często świadomie stosuje nadmierne nawożenie azotem, potasem, a niekiedy i magnezem, wywołując zjawisko braku wapnia w owocach. Istnieje jednak możliwość bezpośredniego, pozakorzeniowego dostarczania tego pierwiastka, w formie dokarmiania dolistnego w czasie wegetacji, nawozami zawierającymi wapń (np. Wapnovit lub Foscalvit bądź Stopit lub Seniphos, bądź Plonochron wapniowy).

Zbyt miękkie owoce

Fosfor bierze udział we wszystkich przemianach energetycznych rośliny, reguluje procesy oddychania, reguluje procesy fotosyntezy, a więc procesy związane z produkcją cukrów (glukozy, skrobi i celulozy) oraz tłuszczu, intensyfikuje wzrost systemu korzeniowego, doprowadzając do lepszego wykorzystania składników pokarmowych z roztworu glebowego. Brak fosforu powoduje, że owoce są miękkie, nie odporne na transport, szybko przejrzejają. Po zastosowaniu dolistnego oprysku Fostarem owoce były jedrzejšie i dłużej się przechowywały oraz bardzo zmniejszyło się gnicie owoców po zbiorach. To wszystko działało się za sprawą fosforu, który dostarcza energii do podziałów komórkowych, powstaje więcej komórek i fosfor (wraz z wapniem) wzmacnia poszczególne komórki i poprawia jakość ścian komórkowej owocu. Nawóz płynny fosforowy w postaci Fostaru lub Foscalvitu bądź Seniphosu lub Acid PK względnie Plonochron fosforowy na plantacji agrestu należy zastosować w dawkach i terminach zgodnie z zaleceniem na opakowaniach nawozu.

Równowaga między potasem i magnezem

Przy niedoborze potasu wzrost rośliny ulega zahamowaniu, jednoroczne pędy są cienkie i zamierają. Na liściach zawsze objawy niedoborowe potasu występują na brzegach liści, liście brązowieją i zasychają. Brak potasu bardzo silnie odbija się na plonowaniu – plon spada. Owoce są drobne, słabo wybarwione. Przez nawożenie potasem w optymalnych dawkach wzrasta zawartość kwasów organicznych, wpływa to pozytywnie na tempo dojrzewania, smak i aromat owoców. Jednak zbyt wysokie nawożenie potasem prowadzi do występowania charakterystycznych objawów niedoborowych na liściach braku magnezu, a owoce są bardzo kwaśne. Najczęściej niedobór po-

tasu spotyka się na glebach lekkich, kwaśnych i słabo przepuszczalnych, gdzie system korzeniowy jest słabo rozwinięty oraz na plantacjach starych, gdzie gleba została wyeksploatowana przez system korzeniowy. Do dolistnego dokarmiania potasem można zastosować z dobrymi i bardzo dobrymi rezultatami np: Alkalin K, Alkalin K+Si, Alkalin PK 10:20, Alkalin PK 5:25, Alkalin KB+Si Plonochron potasowy i Plonochron zasadowy. Przypomnę, że niedobór potasu w roślinie powoduje ograniczenie transformacji azotu mineralnego do białek, zagłodzenie korzeni, co wywołuje niedobór wody w częściach nadziemnych, gdyż rozmieszczenie go w epidermie wiąże się z otwieraniem i zamykaniem szparek, deficyt wody, który pogłębia się przez wzrost transpiracji powodowanej zaburzeniami w funkcjonowaniu szparek, działając komplementarnie z fosforem zwiększa zawartość cukrów (skrobi, sacharozy).

Chloroza międzynerwowa

Charakterystycznym objawem niedoboru magnezu jest chloroza międzynerwowa, występująca początkowo na liściach starszych. Najczęściej objawy niedoborowe występują na glebach lekkich, piaszczystych a rzadziej na ciężkich choć i lata 1993 i 1996 jak i w ostatnich 3 latach ujawniły, że i na tych glebach występowały objawy niedoborowe magnezu na liściach. Często również przyczyną są zbyt wysokie dawki nawozów potasowych. Stosując magnez dolistnie już przed kwitnieniem roślin, zapobiegamy chlorozom liści. Do dolistnego oprysku na plantacjach agrestu można zastosować Siarczany magnezu lub Mikrokomplex bądź Plonochron magnezowy względnie Siarczany magnezu z wit. C.

Zbyt mało kwiatów

Brak boru w roślinie objawia się tym, że rośliny wytwarzają mało i małe kwiaty, wytwarzają małe i niekształtne owoce. Preparat nawozowy, który był stosowany w badaniach dokarmiania dolistnego roślin agrestu przez autora to Borvit, Bortrac i Bormax.

Niedobór żelaza i cynku

Natomiast niedobór żelaza w roślinie, szczególnie po wysadzeniu roślin, w pierwszych dwóch latach jest powodem zahamowania wzrostu (słaby rozwój korzeni) i rozwoju krzewów agrestu, a także zmniejszenie odporności roślin na mróz. Objawy te mogą wystą-

pić na glebach przewapnowanych, o wysokim odczynie gleby (zasadowym), a także wysokiej zawartości fosforu w glebie. Na młodych wierzchołkach pędów, blaszka liściowa staje się jasna, biała i z czasem pędy zamierają. Przy niedoborze żelaza należy wówczas wykonać dolistnie oprysk Chelatem żelaza (Mikrovit Fe) lub Chelatem żelaza forte w fazie zielonego pąka przed kwitnieniem i powtórzyć po 10-14 dniach oraz po kwitnieniu roślin. Przewapnowanie gleby i zbyt wysokie nawożenie fosforem nawet na glebach zasobnych w cynk, może prowadzić do występowania objawów chorobowych brak cynku w postaci, widocznej wiosną drobnolistności. Zapobiec tym objawom można poprzez zastosowanie oprysku dolistnego Chelatem cynku (Mikrovit Zn) lub Chelatem cynku forte bądź Zintraciem tuż po ruszeniu wegetacji i w początkowym stadium zielonego pąka.

Zielony pąk

Mangan zaś jest składnikiem pokarmowym roślin niezbędnym do prawidłowego rozwoju i plonowania. Wpływa na podwyższenie intensywności oddychania, asymilacji dwutlenku węgla i syntezy węglowodanów. Niedobór manganu objawia się chlorozą liści między nerwami poczynając od brzegów blaszki liściowej. Blaszka żółknie i ma wygląd jodełki, a nerwy główne i boczne pozostają zielone. Wzrost rośliny jest zahamowany. Objawy te mogą wystąpić na glebach podmokłych, gliniastych słabo przepuszczalnych o wysokim poziomie wody gruntowej i pH gleby powyżej 6,7 oraz przy wysokiej zawartości wapnia i substancji organicznych. Stosując mangan dolistnie w postaci Chelatu manganowego (Mikrovit Mn) lub Chelat manganu forte po ruszeniu wegetacji na zielony pąk, możemy zapobiec chlorozom liści. Mangan wpływa na podwyższenie intensywności oddychania, asymilacji dwutlenku węgla i syntezy węglowodanów, uczestniczy również w redukcji azotanów do azotynów. Na glebach kwaśnych związki manganu są szybciej rozpuszczane i łatwiej dostępne, dlatego wapnowanie ogranicza jego pobieranie.

Zasychające liście

Objawy niedoboru miedzi występują na glebach torfowych, piaszczystych kwaśnych lub silnie zasadowych. Na liściach wierzchołkowych agrestu w miesiącach lipiec, sierpień tworzą się brązowe plamy a następnie brzegi podwi-

jają się ku górze. Stopniowo zasychają i opadają. Niedobór miedzi zmniejsza również mrozoodporność krzewów agrestu. Jeżeli analiza gleby wykaże duży niedobór tego pierwiastka i gdy występują objawy niedoborowe w/w na roślinie to należy wykonać oprysk stosując Chelat miedzi (Mikrovit Cu) lub Chelat miedzi forte.

Deficyt któregośkolwiek z w/w potrzebnych składników pokarmowych powoduje nieprawidłowy wzrost i rozwój oraz plonowanie roślin agrestu. Dlatego też tak ważne jest ich dokarmianie dolistne w niesprzyjających warunkach glebowo klimatycznych makro- i mikroelementami w celu osiągnięcia wysokich plonów dobrej jakości. ■

REKLAMA

Wesołych
Świąt



CLAAS

Zdrowych i Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia oraz
sukcesów w Nowym Roku życzy
KALCHEM



Kalchem

PHZ Kalchem Sp. z o.o.
Wielki Głęboczek 150
87-313 Brzozie
56 493 58 40
www.kalchem.com.pl

Tuczniki – bilansowanie dawek pokarmowych

inż. Barbara Skowronek

Sekcja Systemów Produkcji Rolnej, WMODR

Wykorzystanie możliwości genetycznych zwierząt w bardzo dużym stopniu zależy od ich właściwego żywienia. Tradycyjne wyliczanie i układanie dziennych dawek pokarmowych lub receptur mieszanek pełnoporcjowych nie jest łatwe. Jest pracochłonne i wymaga wiedzy i umiejętności w tym zakresie. W praktyce bardzo często świnie żywione są „na oko”, co pogarsza wyniki hodowlane i produkcyjno-ekonomiczne. Żywienie świń z uwzględnieniem aktualnej wiedzy łączy się ponadto z koniecznością rozszerzenia normowania na większą liczbę składników występujących w paszach. Prawo minimum dotyczy nie tylko aminokwasów egzogennych, lecz także niektórych makro i mikroelementów oraz witamin. Bardzo ważny jest również właściwy udział włókna. Uwzględnienie prawid-

lowych poziomów tych składników w każdej dawce, czy recepturze (o ile nie żywi się świń paszami pochodzącymi w całości z zakupu) dla różnych grup świń wymaga wiedzy z zakresu żywienia i zoohigieny zwierząt. Ułożenie zbilansowanej dawki pokarmowej z różnych pasz bądź receptury mieszanki pełnoporcjowej może sprawiać wiele kłopotu. Obecnie stosowane programy komputerowe ułatwiają to zadanie.

Potrzebne normy żywieniowe

Łączne dobowe zapotrzebowania

nie zwierzęcia, wyrażone ilością energii, białka, składników mineralnych, witamin, aminokwasów i innych składników pokarmowych (tłuszcz, skrobia, laktoza, włókno), nazywamy normą żywieniową. Polskie „Normy żywienia świń” uwzględniają zapotrzebowanie wyrażone w energii metabolicznej, białku ogólnym i strawnym, aminokwasach (lizyna, metionina + cystyna, treonina, tryptofan), tłuszczu, włóknie surowym, skrobi, laktozie (u prosiąt), makroelementach (wapń, fosfor ogólny, fosfor strawny, sód), mikroelementach (żelazo, cynk, man-

gan, miedź, jod, selen, kobalt, molibden) i witaminach A, D3, E, K3, B1, B2, B6, B12, biotyna H, cholina, kwasy: foliowy, nikotynowy i pantotenowy). Zestaw pasz, który zawartością składników pokarmowych odpowiada określonej normie żywieniowej, nazywamy dawką pokarmową. Przy doborze pasz do dawki pokarmowej bierze się pod uwagę zdrowotność, wartość biologiczną, właściwości dietetyczne, specyficzne działanie na ilość i jakość uzyskiwanego produktu oraz koszt paszy. Dobrze ułożenie dawki pod względem ilościowym i jakościowym wpływa na

Tabela 1. Średnie dzienne zapotrzebowanie świń na energię i składniki pokarmowe (wg Norm Żywienia Świń)

Grupa produkcyjna	EM (MJ)	Białko ogólne (g)	Białko strawne (g)	Lizyna (g)	Met.+ Cyst. (g)
Tuczniki 30-70 kg	27,0	365	290	19,5	11,7
Tuczniki 70-110	35,0	419	335	21,0	12,6
Tuczniki 30-110	31,0	387	310	20,2	12,1

Dawki dla tuczników

Tabela 2. Dawkowanie mieszanki pełnoporcjowej o różnej koncentracji energii dla tuczników mięsnych o średnich dobowych przyrostach 700 g (Normy Żywienia Świń.1993)

Miesiąc tuczu	Masa ciała kg	MJ EM w 1 kg mieszanki		
		11,8	12,3	12,8
1	30-40	1,95	1,85	1,75
	40-50	2,15	2,05	1,95
2	50-60	2,35	2,25	2,15
	60-70	2,55	2,45	2,35
3	70-80	2,75	2,65	2,55
	80-90	2,85	2,75	2,65
4	90-100	3,10	3,0	2,9
	100-110	3,10	3,0	2,9
Średnio dziennie kg		2,60	2,50	2,40
Zużycie paszy na przyrost kg/kg		3,71	3,57	3,43

Tabela 3. Przykłady mieszanek pełnoporcjowych* dla tuczników mięsnych przyrastających średnio 700 g dziennie

Masa ciała tucznika kg	Wariant	Komponenty	Udział %	Energia metaboliczna MJ	Białko ogólne g	Białko strawne g
30-70	I	zapotrzebowanie		12,3	165	135
		Śruta jęczmienna	76,00	9,49	84,4	63,8
		Śruta z bobiku	8,00	1,02	21,4	17,5
		Śruta sojowa poekstr.	16,00	2,02	62,1	54,1
	II	Razem	100,00	12,53	167,9	135,4
		Śruta z pszenżyta	4,5	0,61	5,4	4,6
		Śruta jęczmienna	75,0	9,37	83,3	63,0
		Śruta z bobiku	7,0	0,90	18,8	15,3
	III	Śruta sojowa poekstr.	10,0	1,26	38,8	33,8
		Mączka mięsna do 10% tl.	3,5	0,48	20,3	19,1
		Razem	100,0	12,60	166,6	135,8
		Śruta jęczmienna	68,0	8,49	75,5	57,1
70-110	I	Śruta pszenna	9,0	1,25	10,6	9,3
		Śruta sojowa poekstr.	20,0	2,52	77,6	67,6
		Susz z lucerny	3,0	0,20	5,0	2,6
		Razem	100,0	12,47	168,7	136,6
	II	Zapotrzebowanie		12,3	150	120
		Śruta jęczmienna	80,0	9,99	8,88	67,2
		Śruta z bobiku	12,0	1,54	32,2	26,3
		Śruta sojowa poekstr.	8,0	1,01	31,0	27,0
	III	Razem	100,0	12,54	152,0	120,5
		Śruta z pszenżyta	9,0	1,22	10,8	9,1
		Śruta jęczmienna	73,0	9,12	81,0	61,3
		Śruta z bobiku	8,0	1,02	21,4	17,5
	IV	Śruta sojowa poekstr.	8,0	1,01	31,1	27,0
		Mączka mięsna	2,0	0,27	11,6	10,9
		Razem	100,0	12,64	155,9	125,8
	V	Śruta jęczmienna	73,0	9,12	81,1	61,3
		Śruta pszenna	9,0	1,25	10,6	9,3
		Śruta sojowa poekstr.	14,0	1,76	54,3	47,3
		Susz z lucerny	4,0	0,27	6,7	3,4
		Razem	100,0	12,40	152,7	121,3

*Do mieszanek produkcji własnej należy dodać 0,5% soli kuchennej, 1-2% kredy pastewnej oraz 0,5 % premixu mineralno-witaminowego.

Tabela 4. Przykładowe receptury mieszanek pełnoporcjowych dla tuczników z udziałem pasz gospodarskich

Masa ciała kg	pasze	Ilość kg	Udział %	EM MJ	Białko ogólne	Białko strawne
30-40	zapotrzebowanie			22,75	305	245
	Zielonka z koniczyny czerw.	0,5	9,1	0,75	15,5	10,5
	Ziemniaki parowane kiszzone	4,5	81,8	15,30	99,0	67,5
	Koncentrat Prowit	0,5	9,1	5,35	205,0	180,0
40-50	razem	5,5	100	22,75	305,0	258
	zapotrzebowanie			25,20	335	270
	Zielonka z koniczyny czerw.	1,5	27,6	2,25	46,6	31,5
	Ziemniaki parowane kiszzone	5,0	71,9	17,0	110,0	75,0
50-60	Koncentrat Prowit	0,45	6,5	4,82	184,5	162,0
	razem	6,95	100	24,07	341,0	268,5
	zapotrzebowanie			27,70	370	300
	Zielonka z koniczyny czerw.	1,5	20,0	2,25	46,5	31,5
60-70	Ziemniaki parowane kiszzone	5,5	73,3	18,75	121,0	82,5
	Koncentrat Prowit	0,5	6,7	5,30	205,0	180,0
	razem	7,5	100	26,30	372,5	294,0
	zapotrzebowanie			30,15	400	325
70-80	Zielonka z koniczyny czerw.	2,0	22,2	3,0	62,0	42,0
	Ziemniaki parowane kiszzone	6,5	72,2	22,1	143,0	97,5
	Koncentrat Prowit	0,5	5,6	5,35	205,0	180,0
	razem	9,0	100	30,45	410,0	319,5
80-90	zapotrzebowanie			32,6	390	310
	Zielonka z koniczyny czerw.	2,0	21,1	3,00	62,0	42,0
	Ziemniaki parowane kiszzone	7,0	74,1	23,80	154,0	105,0
	Koncentrat Prowit	0,45	4,8	4,82	184,5	162,0
90-100	razem	9,45	100	31,62	400,5	309,0
	zapotrzebowanie			33,8	410	325
	Zielonka z koniczyny czerw.	2,0	21,0	3,0	62,0	42,0
	Ziemniaki parowane kiszzone	7,0	73,3	23,8	154,0	105,0
100-110	Koncentrat Prowit	0,55	5,7	5,89	225,0	198,0
	razem	9,45	100	32,69	441,5	345,0
	Zapotrzebowanie			36,9	445	355
	Zielonka z koniczyny czerw.	2,5	22,6	3,75	77,5	52,5
110-120	Ziemniaki parowane kiszzone	8,0	72,4	27,20	176,0	120,0
	Koncentrat Prowit	0,55	5,0	5,89	225,5	198,0
	razem	11,05	100	36,84	479,0	370,5
	zapotrzebowanie					

jej wykorzystanie i na zdrowie zwierząt.

W poprzednim artykule pisałam o żywieniu stada podstawowego, prosiat i warchlaków, dziś ciąg dalszy – o bilansowaniu dawek i żywieniu tuczników.

Efektywność tuczu

Myśląc o efektywnym prowadzeniu tuczu świń, należy założyć, że okres przyrostu masy ciała od 20 do 100 kg nie może przekroczyć 4 miesięcy, a średnie zużycie paszy powinno kształtować się na poziomie 3 kg na 1 kg przyrostu. Wymaga to stosowania dobrze zbilansowanych pasz, które obecnie występują w szerokiej ofercie wyspecjalizowanych firm paszowych. Można korzystać z gotowych mieszanek pełnoporcjowych (najlepiej granulowanych) lub kupować koncentraty i w oparciu o nie starannie przygotowywać mieszanki zgodnie z proponowaną recepturą. Coraz częściej stosuje się system żywienia do woli, korzystając z różnego typu automatów paszowych, co zdecydowanie ogranicza nakłady pracy. Jest to jednak związane z niebezpieczeństwem zbytniego otluszczenia się zwierząt, co wymusza odstawę zwierząt w niższych masach ciała – 90-95 kg.

Przy założeniu zawartości energii w paszy na poziomie 12,5 MJ dziennie spożycie powinno kształtować się następująco w poszczególnych miesiącach tuczu:

- 1 miesiąc – 2 kg
- 2 miesiąc – 2,4 kg
- 3 miesiąc – 2,8 kg
- 4 miesiąc – 3,0 kg

Bardzo ważnym elementem jest też dostęp zwierząt do świeżej wody, której zapotrzebowanie może wynosić dziennie 5-6 litrów w zależności od pory roku.

Żywienie tuczników

Żywienie oraz genetyczna zdolność organizmu zwierzęcia do

przyswajania białka z paszy, zwana także retencją azotu, to dwa ściśle powiązane ze sobą elementy decydujące o tempie wzrostu zwierzęcia oraz o wykorzystaniu paszy na 1 kg przyrostu masy ciała. W obecnych realiach tylko tucz intensywny pozwala obniżyć koszt wyprodukowania 1 kg żywca wieprzowego. Stosując intensywne żywienie skracamy czas trwania tuczu, zwiększamy mięsność, zmniejszamy zużycie paszy (m.in., potrzeby bytowe), wzrost bezpieczeństwa stosowania pasz (obniżenie ryzyka wystąpienia schorzeń przewodu pokarmowego), zmniejszamy koszty robocizny, zwiększamy produktywność budynku itd. Stosując mieszanki o niskich parametrach musimy spodziewać się odwrotnych efektów. Dobierając parametry stosowanej paszy powinniśmy brać pod uwagę genetykę zwierząt i warunki panujące w chlewni. Zbyt „mocno” mieszanka do warunków i posiadanych zwierząt przyniesie odwrotny skutek (wzrost stężenia szkodliwych gazów, pośrednio wzrost agresji w stadzie, wzrost otluszczenia, wyższa podatność na schorzenia przewodu pokarmowego i inne). Zbyt wysoki w stosunku do potrzeb poziom białka w paszy powoduje przetłuszczenie tuszy i gorsze wykorzystanie paszy, gdyż organizm zwierzęcia genetyczne nie będzie w stanie wykorzystać zbyt dużej ilości podanego białka. Odwrotnie, jeżeli białka w paszy będzie zbyt mało, to nawet najlepsze warunki genetyczne zwierzęcia nie będą wykorzystane i nie uzyska się odpowiednio szybkiego tempa wzrostu i dużej ilości mięsa w tuszy. Tylko odpowiednio zbilansowana mieszanka, dopasowana parametrami i możliwościami da odpowiedni efekt końcowy: najszybszy, najtańszy, najbezpieczniejszy tucz świń. Świnie ras szlachetnych mają zdolność do od-



Stosując intensywne żywienie skracamy czas trwania tuczu, zwiększamy mięsność, zmniejszamy zużycie paszy Fot. Anna Uranowska

kładania białka w średnich granicach od 80 do 130 g dziennie. Określa się to również, jako retencję azotu, wyliczaną jako $N \times 6,25$ (wynik tego działania to odłożone białko). Udział białka w mięsie chudym wynosi ok. 23%. Przyjmując, dla uproszczenia, że pozostałe 77% stanowi woda, to na 1 g odłożonego białka przypada 3,3 g wody ($77\% : 23\%$), które łącznie tworzą 4,3 g mięsa. Przy wysokiej genetycznej zdolności odkładania białka i bardzo wysokich przyrostach dziennych (powyżej 800 g) uzyskiwanych zwykle przy żywieniu do woli i przy dużych predyspozycjach genetycznych do retencji azotu i tym samym dużego udziału mięsa w przyroście masy ciała, tłuszcz odkładany będzie również w stosunkowo dużych ilościach jak przyrosty. Także należy pamiętać, że przy osiągnięciu w I etapie tuczu większych przyros-

tów dziennych aniżeli 700 g, na każde 10 g przyrostu należy zwiększyć zawartość białka ogólnego w 1 kg mieszanki o ok. 1,5 g. Oznacza to, że przy przyrostach dziennych 800 g zawartość białka ogólnego w 1 kg mieszanki powinna być zwiększona z 165 g do 190 g.

Najmniejszy udział tłuszczu w przyroście dziennym wystąpi u zwierząt żywionych umiarkowanie, mających zarazem duże zdolności genetyczne do odkładania białka, a tym samym mięsa. Tusze takich tuczników zawierają zwykle powyżej 60% mięsa. Oprócz takich czynników, jak: założenia genetyczne zwierzęcia, wartość pokarmowa pasz oraz metoda żywienia (normowane lub do woli), na intensywność odkładania mięsa i tłuszczu wpływają także wiek i masa ciała tuczniaka, jego płeć, a także temperatura w pomieszczeniu. ■

rolniczeabc ROZDAJE KSIĄŻKI!

„Wszystko o gęsi i gęsinie, czyli...”
książka kulinarna dla naszych Czytelników.

Pozycja sfinansowana ze środków Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego.

Co trzeba zrobić?

Wystarczy zadzwonić pod nr 89 539 74 73 lub 89 539 76 41
od 12 listopada i podać adres, pod który ma trafić książka.

Zrób sobie albo komuś bliskiemu prezent!

Akcja potrwa do wyczerpania zapasów



Perspektywy owczarstwa w Polsce

dr hab. Stanisław Milewski, prof. UWM

Katedra Hodowli Owiec i Kóz,

Wydział Biotechnologii Zwierząt, UWM w Olsztynie



Owce mają szczególne predyspozycje do wykorzystania naturalnych źródeł pasz, a duża liczba ras pozwala na dostosowanie niemal do każdego warunków środowiska Fot. Stanisław Milewski

Od połowy lat 80. obserwuje się postępujący spadek поголівia owiec w Polsce, z blisko 5 mln do znacznie poniżej 300 tys., co wiąże się z załamaniem rynku wełny. Jednak w tym samym okresie światowe поголівie owiec zachowuje się dość stabilnie i według danych FAO od 25 lat kształtuje się w granicach 1,05 do 1,1 mld. Może to świadczyć o tym, że w owczarstwie polskim zbyt wolno następują zmiany dostosowujące profil produkcji do wymagań rynku. Działania zmierzające do zmiany struktury rasowej поголівia umożliwiającej rozwój kierunku mięsnego stanowią istotny zwrot w przełamaniu negatywnych trendów, jednak przyniosą one korzyści w dalszej perspektywie. Tymczasem o losach tej gałęzi produkcji zwierzęcej decydują doraźne efekty ekonomiczne i warto tym aspektem poświęcić więcej uwagi.

Bogate tradycje i wartościowy materiał genetyczny

Trzeba mieć świadomość, że owce są wyjątkowo plastycznym gatunkiem zwierząt. Mają one szczególne predyspozycje do wykorzystania naturalnych źródeł pasz, a duża liczba ras pozwala na dostosowanie niemal do każdego warunków środowiska i jest to podstawowy warunek rozwoju

owczarstwa w danym regionie. Europa, a zatem i Polska, ma warunki sprzyjające rozwojowi kierunku mięsnego oraz alternatywnie mlecznego. Istotnym czynnikiem stymulującym rozwój owczarstwa może być obserwowana ekstensyfikacja rolnictwa. Jest wiele przesłanek ekonomicznych uzasadniających odbudowę owczarstwa w Polsce. Przede wszystkim mamy bogate tradycje i wartościowy materiał hodowlany. Wysoka jakość polskiej jagnięciny otwiera rynki krajów Unii Europejskiej, gdzie deficyt w zakresie mięsa owczego sięga 20%. Owce nie stanowią konkurencji dla trzody czy drobiu, a mogą być komplementarne dla bydła. Są zwierzętami o najniższej kapitałochłonności, bowiem nie wymagają wysokich nakładów na budynki i wyposażenie. Ich żywienie może być oparte o trwale użytki zielone, stanowiące najtańsze źródło pasz. Niezwykle istotne przy tym jest, że Polska może stać się eksporterem wartościowej, bezpiecznej żywności z racji niewielkiego skażenia środowiska, związanego z małym zakresem stosowania nawozów i środków ochrony roślin. W tym kontekście, zarówno mięso, jak i mleko owcze mają szansę na wysokie notowania, gdyż kwalifikowane są do puli żywności funkcjonalnej, o wyso-

kiej jakości zdrowotnej. Niezaprzeczalne walory prozdrowotne mięsa owczego decydują, że staje się ono artykułem poszukiwanym. Szczególnie cenna jagnięcina, pochodząca z jagniąt lekkich, stanowi dzisiaj produkt sztandarowy. Mięsny kierunek użytkowania owiec ma zatem w Polsce dobre perspektywy. Ale także użytkowanie mleczne może stać się kierunkiem wiodącym. Wysoka wartość odżywcza i prozdrowotne właściwości mleka owczego sprawiają, że jest ono cennym artykułem spożywczym i znakomitym surowcem dla przetwórstwa mleczarskiego. Mleczne użytkowanie owiec to z pewnością realna możliwość zwiększenia efektywności produkcji.

Kształtowanie krajobrazu

Należy zaznaczyć, że biologiczna wydajność produkcji mięsa i mleka owczego jest niższa od wydajności produkcji drobiu, wieprzowiny, wołowiny i mleka krowiego, stąd koszty wytwarzania są relatywnie wyższe. Można jednak zwiększyć dochody z tej gałęzi produkcji dzięki szerszemu wykorzystaniu naturalnych predyspozycji owiec. Przede wszystkim wylania się możliwość użycia tych zwierząt do pielęgnacji krajobrazu, między innymi poprzez wypas:

- na nieużytkach i gruntach odłogowanych,

- w parkach krajobrazowych i rezerwach przyrody,
- w rejonie wydym i budowli wodno – melioracyjnych,
- na terenach parków, rejonów rekreacyjnych, hipodromów, pól golfowych, lotnisk, szlaków turystycznych, skoczni, narciostad itp.

Delikatna równowaga ekosystemów

Znaczenie wypasów w kształtowaniu krajobrazu dostrzeżono wyraźnie po wyprowadzeniu owiec z obszarów górskich. Doskonale pokazują to prace inwentaryzacyjne na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego i Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Okazało się, że zanik pasterstwa na tych obszarach spowodował szybkie procesy degradacji runi, polegające na wypadaniu niskich ziół i dominacji traw wysokich. W następstwie szybkiej sukcesji krzewów borówki i siewek świerka nastąpiła zmiana charakterystycznego krajobrazu. W ten sposób utraciliśmy malownicze łąki i hale. Dodatkowym problemem jest zagrożenie pożarem wyschłych traw. Nie rozwiązuje go do końca wykaszanie tych obszarów. Pomijając koszty obserwuje się niekorzystny wpływ zalegającej i gnijącej skoszonej masy na bioróżnorodność zbiorowiska, np. wypadanie krokusów w efekcie odcięcia w ten sposób dopływu światła. Rozdrobnienie skoszonej masy też nie jest skuteczne, ujawnia się bowiem ujemny wpływ zakwaszenia środowiska w efekcie rozkładu substancji organicznej zmieniającego skład florystyczny ekosystemu. Zatem nasuwa się wniosek, że wypas owiec jest najtańszą i najskuteczniejszą formą utrzymania walorów krajobrazowych chronionych obszarów górskich. Wiąże się to ze specyfiką tych zwierząt. Są one stosunkowo nieduże i ruchliwe, znakomicie poruszające się nawet na obszarach o silnie zróżnicowanej konfiguracji terenu, gdzie inne gatunki zwierząt nie mogłyby być wprowadzone. Charakteryzuje je wyjątkowa zdolność do intensywnego oddziaływania na środowisko – niskie prz gryzanie darni, duża wybiórczość, masowanie runi raciczkami, nawożenie. Specyficzne jest koszarowanie owiec na noc i czas doju. Owce nie tylko pozostawiają w koszarze swoje odchody, ale wdeptują je w darni, co zmniejsza straty azotu. Ich obecność przyczynia się równocześnie do wzrostu temperatury powietrza, darni i gleby na tym obszarze, co w efekcie zwiększa aktywność mikroorganizmów uczestniczących w procesie mineralizacji. Wpływa

to korzystnie na wartość pokarmową porostu.

Nowe użytki zielone, młodniki i uprawy leśne

Pozytywne oddziaływanie owiec nie ogranicza się tylko do regionów górskich. Coraz bardziej docenia się ich uniwersalność w kontekście światowych trendów do ekstensyfikacji produkcji. Trendy te wynikają z troski o zahamowanie niekorzystnych zmian w środowisku wywołanych intensywnymi metodami produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także z nadprodukcji żywności w krajach zachodnich. Skutkiem silnej presji Unii Europejskiej do wprowadzenia w gospodarce zasady rozwoju zrównoważonego, czyli takiego, który „zaspakaja potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokajania ich potrzeb” będziemy zmuszeni znaczną część użytków rolnych zamienić na użytki zielone, odlogować, zalesić lub przekształcić w obiekty użyteczności publicznej. Do racjonalnego zagospodarowania tych obszarów owce nadają się szczególnie. Korzyści z takiego alternatywnego wykorzystania tych zwierząt są wielorakie:

- doskonałe spożytkowanie łąk, a często darmowej bazy paszowej, możliwe dzięki różnorodności rasowej,
- pozytywny wpływ na porost runi, jej skład i wartość paszową,
- wypas na terenach nie użytkowanych rolniczo jest turystyczną atrakcją,

– możliwość pielęgnacji terenów otwartych, bez ponoszenia wysokich nakładów inwestycyjnych i zanieczyszczania środowiska,

– produkty spożywcze uzyskiwane w takich warunkach uzyskują z reguły status żywności o walorach prozdrowotnych i w konsekwencji wyższe ceny,

– owce w naturalnym środowisku mogą stanowić istotny element stymulujący rozwój agroturystyki.

Wzorem wielu krajów europejskich można także wykorzystać nasze owce do pielęgnacji młodników i upraw leśnych. Podkreśla się ekologiczne i ekonomiczne walory tego systemu zwalczania rośliności konkurującej z sadzonkami. Eliminuje on bowiem herbicydy, a równocześnie uprawa jest w sposób naturalny nawożona.

Konieczne subsydia

Przystawione możliwości rokuja nadzieję na rozwój owczarstwa w Polsce. Będzie on jednak wymagał finansowego wsparcia, bowiem opłacalność produkcji owczarskiej wiąże się z koniecznością wprowadzenia skutecznego instrumentu stymulującego. W USA, UE i innych wysokorozwiniętych krajach przez pół wieku produkcję zwierzęcą rozwijano stosując subsydia bezpośrednie – na produkt na poziomie przekraczającym 40% dochodu z danej produkcji rolniczej a kraje, które tego nie stosowały są dzisiaj importerami. Integracja Polski z Unią

Europejską otwiera przed naszym owczarstwem możliwości działania w tym kierunku w oparciu o środki finansowe rezerwowane na wspieranie ekstensywnych form produkcji. Podejmowane są ogólnoeuropejskie wieloaspektowe badania ukazujące znaczenie wypasu wielkoobszarowego dla ochrony bioróżnorodności. Wiodącą rolę mogą tu odegrać owce o dużej odporności i małych wymaganiach, tzw. „samobsługujące się”, jak: wrzosówki, skuddy czy owce górskie. Jednak przy umiejętnym wykorzystaniu cech adaptacyjnych dobre perspektywy, w kontekście chowu ekstensywnego i produkcji żywności ekologicznej, mogą mieć także inne rasy, odmiany czy ich mieszańce.

W kierunku żywności tradycyjnej

Do rozwoju owczarstwa może przyczynić się dobrze przemyślana promocja. Równolegle z popularyzacją osiągnięć naukowych, potwierdzających walory prozdrowotne produktów owczych, konieczne są formy promocji bezpośredniej. Dobrze zaaranżowany kontakt z produktami skłania konsumentów do sięgania po nie skuteczniej niż najbardziej interesująca publikacja. Wielka to szkoda, że potencjalni nabywcy, których jest u nas coraz więcej poszukują jagnięciny bezskutecznie. Nie można dłużej tłumaczyć tej sytuacji brakiem tradycji konsumowania mięsa owczego, jak

też tym, że nie mamy rynku baraniny. Ten rynek trzeba po prostu zacząć konsekwentnie tworzyć. Duże możliwości w tym zakresie daje rozwój gospodarstw agroturystycznych, gdzie jagnięcina stanowi specjalność kuchni. Jednak wielu jej producentów nie koniecznie chce prowadzić taką działalność, natomiast chętnie podjęliby współpracę z handlem detalicznym, czy gastronomią. I tu pojawia się istotny problem uboju owiec i dystrybucji mięsa. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem jest sieć małych ubojni. Byłoby to wyjściem na przeciw oczekiwaniom drobnych producentów, których będzie przybywać z uwagi na rozwój ekologicznych form produkcji oraz ukierunkowanie na produkcję żywności tradycyjnej. O żywności tradycyjnej mówi się coraz więcej, gdyż zdecydowanie przewyższa jakością żywność produkowaną na skalę masową. Żywność tradycyjna jest droga, jednak ze wzrostem świadomości społeczeństwa wzrasta na nią popyt. Jest to kapitalna szansa dla naszego owczarstwa. Tym bardziej, że występują u nas rasy zachowawcze doskonale nadające się do wykorzystania w tym kierunku.

Reasumując można stwierdzić, że owczarstwo w Polsce ma duże możliwości rozwoju. O perspektywie tej gałęzi produkcji zwierzęcej zdecyduje to, czy i w jaki sposób zostanie wykorzystany istniejący potencjał. ■

Zdrowie publiczne, zdrowie zwierząt i zdrowotność roślin

inż. Barbara Skowronek

Sekcja Systemów Produkcji Rolnej, WMODR

Płatność obszarowa zależy od spełnienia przez gospodarstwo określonych standardów w zakresie: dobrej kultury rolnej, ochrony środowiska, zdrowia publicznego, zdrowia zwierząt, zdrowotności roślin oraz dobrostanu zwierząt, zwanych wymogami wzajemnej zgodności rolnik musi wiedzieć, co ma zrobić i w jaki sposób zrobić, aby spełnić te wszystkie wymagania.

Dla przypomnienia:

- wymogi w zakresie dobrej kultury rolnej, ochrony środowiska, identyfikacji i rejestracji zwierząt, obowiązują już od roku 2009
- od roku 2011 – wchodziły wymogi w zakresie zdrowia publicznego, zdrowia zwierząt i zdrowotności roślin,
- od roku 2013 – wchodziły wy-

mogi w zakresie dobrostanu zwierząt.

Wymogi szczegółowe

Pelny zakres wymogów wzajemnej zgodności obejmuje wiele szczegółowych wymogów. Wymogi pogrupowane zostały w ramach obowiązujących obszarów, zgodnie z załącznikami

II i III do Rozporządzenia Rady UE 73/2009, w formie list sprawdzających.

Od 2011 roku rolnicy muszą spełniać kolejne standardy obowiązujące w gospodarstwie:

II.4. Wymogi dotyczące ochrony zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. (SMR 10, 12, 13, 14, 15.)

II.5. Wymogi w zakresie zdrowotności roślin. (SMR 9)

II.6. Wymogi dotyczące ogólnych

zasad i higieny produkcji pasz. (SMR 11(1))

II.7. Wymogi dotyczące higieny produkcji produktów pochodzenia roślinnego. (SMR 11 (2))

II.8. Wymogi dotyczące higieny produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego. (SMR 11(3))

II.9. Wymagania weterynaryjne dla gospodarstw produkujących mleko przeznaczone do obrotu. (SMR 11 (4))

II.10. Wymogi dotyczące higieny produkcji jaj. (SMR 11 (5))

Wymagania w zakresie zdrowia zwierząt – dotyczy gospodarstw posiadających zwierzęta

1. Dokumentacja leczenia zwierząt

– W gospodarstwie znajduje się „.../ewidencja leczenia zwierząt gospodarskich...”.

– Ewidencja leczenia zwierząt gospodarskich prowadzona jest zgodnie z obowiązującym wzorem.

Ewidencja leczenia zwierząt gospodarskich przechowywana jest przez utrzymującego zwierzęta przez 3 lata od daty ostatniego wpisu

2. Zakaz stosowania w gospodarstwach związków o działaniu hormonalnym, tyreostatycznym i beta-agonistycznym.

– Przestrzegany jest zakaz podawania zwierzętom gospodarskim związków o działaniu hormonalnym, tyreostatycznym i beta-agonistycznym w innym celu niż leczenie zwierząt.

– Przestrzegany jest zakaz posiadania w gospodarstwie wete-

Dokończenie na str. 24

Dokończenie ze str. 23

rynaryjnych środków leczniczych o działaniu: hormonalnym, tyreostatycznym i β -agonistycznym bez zgody lekarza weterynarii.

Przestrzeganie okresu karencji określonych dla podawanych weterynaryjnych środków leczniczych lub innych leków, których podawanie jest dozwolone.

3. Zapobieganie, kontrola i zwalczanie niektórych przenośnych encefalopatii gąbczastych

– Przestrzegany jest zakaz podawania zwierzętom gospodarskim związków o działaniu hormonalnym, tyreostatycznym i β -agonistycznym w innym celu niż leczenie zwierząt.

– Przestrzegany jest zakaz posiadania w gospodarstwie weterynaryjnych środków leczniczych o działaniu: hormonalnym, tyreostatycznym i β -agonistycznym bez zgody lekarza weterynarii.

Przestrzeganie okresu karencji określonych dla podawanych weterynaryjnych środków leczniczych lub innych leków, których podawanie jest dozwolone.

4. Zgłaszanie chorób

– W przypadku podejrzenia lub wystąpienia choroby zakaźnej można sprawdzić, czy rolnik zgłosił to odpowiednim władzom.

W przypadku podejrzenia choroby u zwierzęcia rolnik działa zgodnie z wymogami dotyczącymi chorób zakaźnych – podejrzane zwierzęta nie są przemieszczane.

Wymogi w zakresie zdrowotności roślin – dotyczy wszystkich gospodarstw

1. Uprawnienia i dokumentacja

– wykonujący zabiegi ochrony roślin posiada aktualne zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin,

– w gospodarstwie jest prowadzona ewidencja stosowania środków ochrony roślin.

2. Stan techniczny sprzętu

– sprzęt do wykonywania zabiegów ochrony roślin jest sprawny technicznie – posiada aktualne badanie sprawności techniczne.

Wymagania w zakresie prawa żywnościowego – dotyczy rolników działających na rynku pasz i żywności**1. Bezpieczeństwo pasz**

– Dokonanie zgłoszenia przez rolnika do Powiatowego Lekarza Weterynarii prowadzonej działalności w zakresie produkcji, przetwarzania, przechowywania, transportu, dystrybucji pasz.

– Prowadzenie i przechowywanie dokumentacji potwierdzającej

rodzaj i pochodzenie pasz stosowanych w żywieniu zwierząt.

– Prowadzenie dokumentacji dotyczącej produkcji pasz w gospodarstwie.

– Zachowanie warunków higienicznych podczas produkcji i przechowywania pasz.

– Zapewnienie czystości urządzeń, sprzętu, środków transportu.

– Zapewnienie właściwego systemu dystrybucji pasz w gospodarstwie.

– Zachowanie warunków higienicznych podczas załadunku i przewozu pasz.

– Posiadanie aktualnego zaświadczenia, o jakości wody przeznaczonej do pojenia zwierząt i procesów produkcyjnych.

2. Bezpieczeństwo żywności

Higiena produkcji produktów pochodzenia roślinnego

– Posiadanie dokumentacji potwierdzającej jakość materiału siewnego, nasadzeniowego wykorzystywanego do produkcji żywności.

– Prowadzenie dokumentacji sprzedaży/kupna w gospodarstwie.

– Zapewnienie czystości pomieszczeń do przechowywania produktów pochodzenia roślinnego wykorzystywanych do produkcji żywności.

– Zachowanie warunków higienicznych podczas produkcji.

– Posiadanie atestu przez stosowane środki chemiczne do czyszczenia i dezynfekcji oraz właściwy sposób ich stosowania i przechowywania zgodnie z zaleceniami producenta.

Higiena produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego

– Prowadzenie dokumentacji sprzedaży/kupna w gospodarstwie

– Prowadzenie rejestru zakupu i zużycia mieszanek paszowych i premiksów.

– Zachowanie warunków weterynaryjnych w gospodarstwie, z którego zwierzęta lub środki spożywcze pochodzenia zwierzęcego są wprowadzane na rynek.

– Wydzielone miejsce do składowania środków dezynfekcyjnych, zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych.

– Wydzielone miejsce do składowania obornika.

– Miejsce zapewniające właściwe warunki do przetrzymywania produktów leczniczych weterynaryjnych, zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych.

– Odzież i obuwie przeznaczone tylko do obowiązkowego użycia w gospodarstwie.

– Maty dezynfekcyjne w liczbie



Jaja powinny być przechowywane w odpowiednich warunkach i przekazane konsumentowi ostatecznemu przed upływem 21 dni od zniesienia Fot. Grzegorz Czykwin

zapewniającej zabezpieczenie wejść i wjazdów do gospodarstwa w przypadku wystąpienia zagrożenia epizootycznego.

– Środki dezynfekcyjne w ilości niezbędnej do przeprowadzenia doraźnej dezynfekcji.

– Zabezpieczenie budynków inwentarskich przed dostępem zwierząt innych niż utrzymywane w gospodarstwie.

– Utrzymywanie w czystości budynków inwentarskich.

– Posiadanie tablic przy wejściach do budynków, w których utrzymywane są zwierzęta, informujące o zakazie wstępu osobom nieupoważnionym.

– Posiadanie wymaganych umiejętności oraz znajomość i przestrzeganie zasad postępowania ze zwierzętami przez osoby odpowiedzialne za żywienie i opiekę nad zwierzętami.

Wymagania weterynaryjne dla gospodarstw produkujących mleko przeznaczone do obrotu**Status zdrowotny zwierząt:**

– Posiadanie decyzji powiatowego lekarza weterynarii o uznaniu stada za wolne lub urzędowo wolne od brucelozy i urzędowo wolne od gruźlicy bydła.

– Brak u krów jakichkolwiek objawów chorób zakaźnych, przenoszonych na człowieka za pośrednictwem mleka.

– Dobry stan zdrowia krów, bez infekcji układu rodowego z wydzielinami, zapalenia jelit z biegunką i gorączką lub rozpoznawalnego zapalenia wymion.

– Brak ran wymion.

– Poświadczenie w ewidencji leczenia zwierząt, że krowy nie są leczone substancjami niebezpiecznymi lub potencjalnie niebezpiecznymi dla ludzkiego zdrowia przenikającymi do mleka chy-

ba, że mleko podlega ustalonej karencji.

Dokumentacja:

– Posiadanie aktualnych wyników badań lekarskich dojarzy oraz osób mających kontakt z mlekiem.

– Posiadanie atestu dojarki i dokumentacji z ostatniego przeglądu.

– Posiadanie aktualnego zaświadczenia o jakości wody.

Higiena w gospodarstwie:

– Zachowanie w gospodarstwie warunków higieniczno-sanitarnych podczas pozyskiwania, przechowywania i transportu mleka przeznaczonego do obrotu (czystość pomieszczeń i urządzeń udojowych i przechowywania mleka, higiena podczas udoju).

Wymagania przy produkcji jaj

Zapewnienie odpowiednich warunków przechowywania jaj do czasu sprzedaży:

– Suche i czyste miejsca przechowywania jaj,

– Ochrona przed obcym zapachem,

– Ochrona przed bezpośrednim działaniem promieni słonecznych.

– Zapewnienie odpowiedniej temperatury podczas przechowywania i transportu jaj, najlepiej stałej.

– Prowadzenie sprzedaży jaj, jak najszybciej od dnia zniesienia (przekazanie jaj konsumentowi ostatecznemu przed upływem 21 dnia od zniesienia).

Dla przypomnienia: od 1 stycznia 2011 wchodzi obowiązek posiadania zbiorników na gnojówkę i gnojownicę przez rolników, którzy w gospodarstwach posiadają zwierzęta oczywiście w zależności od systemu utrzymania zwierząt. ■

Odnawialne źródła energii – finansowanie dla osób fizycznych

mgr inż. Urszula Anculewicz
WMODR w Olsztynie

Prognozy rozwoju sektora energetyki odnawialnej w Polsce przeprowadzone w ostatnich latach wskazują na duże możliwości jego sukcesywnego wzrostu. Stworzenie korzystnych warunków inwestowania w ten podsektor energetyki może dać w ciągu kilku lat znaczny wzrost udziału źródeł energii odnawialnej w ogólnym zużyciu nośników energetycznych, a także w produkcji energii elektrycznej oraz ciepłej. Niezwykle istotnego znaczenia nabiera w tym kontekście możliwość skorzystania z dostępnych instrumentów wsparcia finansowego.

Fundusze dostępne do 2015 roku

Naprzeciw potrzebom rynku energii odnawialnej wychodzą fundusze europejskie na lata 2007-2013 w ramach unijnej Polityki Spójności (Fundusz Spójności oraz Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego) oraz Wspólnej Polityki Rolnej (Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich). Środki na tę branżę przewidziane są między innymi w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, Regionalnych Programach Operacyjnych, Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich i pośrednio w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka. Ponadto OZE wspierane są w ramach funduszy krajowych, głównie dysponowanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W sumie na rozwój OZE w naszym kraju można pozyskać do roku 2015 dotacje na około 2 miliardy euro.

Dla osób prywatnych

Większość finansowych instrumentów wsparcia inwestycji w zakresie OZE skierowana jest dla przedsiębiorstw i jednostek samorządu terytorialnego. Inwestorzy indywidualni nadal mają ograniczone możliwości skorzystania z krajowych i unijnych środków dofinansowania na inwestycje związane z OZE tj. kolektory słoneczne, pompy ciepła lub inną instalację. Osoby prywatne mogą skorzystać między innymi z:

- systemu dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych w ramach działalności ARiMR,
- systemu finansowania ochrony środowiska przez fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej,

- systemu finansowania termomodernizacji i remontów, oraz innych funduszy i fundacji.

OZE w PROW

W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) mogą być realizowane projekty dotyczące jedynie wytwarzania lub dystrybucji energii z odnawialnych źródeł w miejscowościach należących do gmin:

- wiejskich
- miejsko-wiejskich, z wyjątkiem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców
- miejskich, z wyłączeniem miejscowości o liczbie mieszkańców mniejszej niż 5 tys.

Institucją wdrażającą jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Wsparcie dotyczące energii odnawialnej (produkcja roślin energetycznych, urządzenia służące wytwarzaniu energii) udzielane jest w ramach następujących działań:

1. Modernizacja gospodarstw rolnych – w zakres operacji mogą wchodzić inwestycje związane z wytwarzaniem i wykorzystywaniem energii ze źródeł odnawialnych na potrzeby prowadzenia produkcji rolnej.

Maksymalna wartość przyznawanej pomocy (jednemu beneficjentowi i na jedno gospodarstwo rolne) wynosi 300 tys. zł. Minimalna wysokość kosztów kwalifikowanych w projekcie to 20 tys. zł.

2. Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej – pomoc jest przyznawana na operacje obejmujące inwestycje związane z podjęciem lub prowadzeniem działalności w zakresie wytwarzania produktów energetycznych z biomasy.

Formą wsparcia jest refundacja części (max 50%) kosztów kwalifikowanych projektu, nie więcej jednak niż 100 tys. zł dla jednego beneficjenta w okresie realizacji programu.

3. Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw – pomoc jest przyznawana na operacje obejmujące inwestycje związane z podjęciem lub prowadzeniem działalności w zakresie wytwarzania produktów energetycznych z biomasy.

Wsparcie udzielane jest w formie refundacji poniesionych kosztów kwalifikowanych do 50%, nie więcej jednak niż 300 tys. zł w okresie realizacji programu.

4. Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i



Wysokość dotacji na kolektory to 45% kosztów zakupu i montażu kolektorów słonecznych Fot. Tehaco

leśnej – w zakres pomocy wchodziły inwestycje dotyczące przetwórstwa produktów rolnych na artykuły spożywcze lub produkty nieżywnościowe, w tym również produkty rolne wykorzystywane na cele energetyczne (np. do produkcji biopaliw) oraz inwestycje w urządzenia służące wytwarzaniu energii z OZE lub produktów odpadów (biogaz) na potrzeby produkcji w danym zakładzie przetwórstwa rolnego.

Wsparcie stanowi refundacja części kosztów kwalifikowanych. Minimalna wartość dofinansowania wynosi 100 tys. zł, maksymalna sięga 20 mln zł.

Dodatkowo ARiMR uruchomiła preferencyjne linie kredytowe. Kredyty udzielane są m.in. na realizację inwestycji polegających na utworzeniu lub urządzeniu gospodarstwa rolnego i działu specjalnego produkcji rolnej, które pozwalają na tworzenie bazy surowcowej upraw roślin energetycznych.

NFOŚiGW a OZE

Filarem polskiego systemu finansowania ochrony środowiska jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) wspólnie z wojewódzkimi funduszami. Najważniejszym zadaniem Narodowego Funduszu w ostatnich latach jest efektywne i sprawne wykorzystanie środków z Unii Europejskiej przeznaczonych na rozbudowę i modernizację infrastruktury ochrony środowiska w naszym kraju. W ostatnim czasie szczególnym priorytetem objęte są inwestycje wykorzystujące odnawialne źródła ener-

gii. Główną formą dofinansowania działań w zakresie OZE są:

- dotacje (dotacje bezpośrednie, umorzenia, dopłaty skutkujące obniżeniem oprocentowania kredytów bankowych),
- oprocentowane pożyczki,
- udostępnianie środków finansowych bankom (linie kredytowe),
- poręczenia.

Jednym z priorytetowych programów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest „Program dla przedsiębiorstw w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji”. Wśród przedsięwzięć objętych Programem dofinansowane mogą znaleźć się m.in. inwestycje obejmujące wytwarzanie energii cieplnej przy użyciu biomasy, elektrownie wiatrowe, pozyskiwanie energii z wód geotermalnych, elektrownie wodne o mocy poniżej 5 MWe oraz wysoko sprawna kogeneracja bez użycia biomasy (kogeneracja – jednoczesne wytwarzanie energii elektrycznej i użytkowej energii cieplnej, Red.)

Kolektory słoneczne dla osób fizycznych

Ramowy „Program dla przedsiębiorstw w zakresie OZE i wysokosprawnej kogeneracji” podzielony jest na trzy części. Część trzecia Programu obejmuje dopłaty na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych przeznaczonych na zakup i montaż kolektorów słonecznych. Kwota środków przeznaczona na dofinansowanie przedsięwzięć wynosi 300 mln zł wypłacanych do 31.12.2015 roku.

Dokończenie na str. 26

Dokończenie ze str. 25

Przedmiotem finansowania jest zakup i montaż kolektorów słonecznych do ogrzewania wody użytkowej w budynkach wykorzystywanych na cele mieszkaniowe jak i aparatury niezbędnej do ich prawidłowego funkcjonowania. Inwestorzy mogą zatem liczyć na dofinansowanie kosztów:

1. sporządzenia projektu budowlano-wykonawczego,
2. zakupu:
 - kolektora słonecznego spełniającego normę PN EN-12975-2 lub posiadającego certyfikat na znak „SOLAR KEYMARK”
 - nowego zasobnika wodnego
 - automatyki
 - aparatury pomiarowej i instalacji
 - ciepłomierza spełniającego normy PN EN 1434
3. montażu zestawu

4. zapłaconego podatku od towarów i usług (VAT), z zastrzeżeniem, że jeżeli beneficjentowi przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego lub ubiegania się o zwrot VAT, podatek ten nie jest kosztem kwalifikowanym.

Program skierowany jest do osób

fizycznych posiadających prawo do dysponowania jednorodzinny lub wielorodzinny budynkiem mieszkalnym, któremu służyć mają zakupione kolektory słoneczne lub wspólnot mieszkaniowych instalujących kolektory słoneczne na własnych budynkach wielolokalowych (wielorodzinnych).

Wysokość dotacji na kolektory to 45% kosztów zakupu i montażu kolektorów słonecznych, przy czym jednostkowy koszt kwalifikowany nie może przekroczyć 2500 zł brutto w przeliczeniu na 1 m² całkowitej powierzchni zainstalowanych kolektorów. Dotacja połączona jest z kredytem bankowym i przeznaczona jest na jego częściową spłatę. Kredyt może być udzielony na wyższą kwotę, ale dotacją objęta będzie wyłącznie część odpowiadająca kosztom kwalifikowanym. Należy zauważyć, że efektywna dotacja na kolektory będzie wynosić nieco mniej niż założone 45% kosztów kwalifikowanych. Wynika to z obowiązku uiszczenia podatku dochodowego w wysokości odpowiednio 37% (dla pierwszego progu podatkowego wynoszącego 18%) i 31% (dla drugiego progu podatkowego wynoszącego 32%). Dodatkowo

należy doliczyć również koszty obsługi kredytu bankowego.

Wnioski o dofinansowanie składane są w bankach, które zawarły umowy współpracy z NFOŚiGW. Do Programu przystąpiły następujące Banki:

- Bank Ochrony Środowiska S.A.
- Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. oraz zrzeszone Banki Spółdzielcze
- Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. oraz zrzeszone Banki Spółdzielcze
- Mazowiecki Bank Regionalny S.A. oraz zrzeszone Banki Spółdzielcze
- Krakowski Bank Spółdzielczy
- Warszawski Bank Spółdzielczy

Biogazownie rolnicze

W ramach Programu „System Zielonych Inwestycji (GIS) – Biogazownie rolnicze” administrowanego przez NFOŚiGW można ubiegać się o dotację na rozwój biogazowni rolniczych. Pierwsze nabory wniosków zostały niedawno zakończone, co nie oznacza, że nie warto wziąć takiego rozwiązania pod uwagę w przyszłości. Pomoc finansowa oferowana jest w obszarze:

- budowy lub przebudowy obiektów wytwarzania energii elektrycznej z wykorzystaniem biogazu powstałego w procesach odprowadzania lub oczyszczania ścieków pochodzących z rolnictwa lub rozkładu szczątek roślinnych i zwierzęcych (z wyłączeniem odmetanowania składowisk odpadów)

- budowy, rozbudowy lub przebudowy instalacji wytwarzania biogazu rolniczego celem wprowadzenia go do sieci gazowej dystrybucyjnej i bezpośredniej.

Instrumentem wsparcia jest dofinansowanie inwestycji w formie bezzwrotnej dotacji oraz preferencyjnej pożyczki jednocześnie. Dotacja może być udzielona do maksymalnej wysokości 30% kosztów kwalifikowanych inwestycji, natomiast pożyczka w tym programie pomocowym może wynosić do 45% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. Pożyczka może być udzielona na 15 lat i posiada stałe oprocentowanie 5,5% w skali roku. Biorąc pod uwagę fakt, iż w tym przypadku pomoc publiczna realizowana jest poprzez dwa połączone instrumenty, całość pomocy podlega zdyskontowaniu i może wahać się od 30-70%. Całkowity koszt przedsięwzięcia musi opiewać na kwotę minimum 10 milionów zł.

Premia za termomodernizację

Formą pomocy dla inwestora realizującego przedsięwzięcie termomodernizacyjne jest premia termomodernizacyjna. Termomodernizacja to nie tylko docieplenie budynku, ale również szereg prac, które należy wykonać w celu zmniejszenia zapotrzebowania budynku na energię cieplną. Premia przyznawana jest przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK).

Wartość premii wynosi 20% kwoty kredytu zaciągniętego na ten cel w banku komercyjnym, nie więcej jednak niż 16% kosztów poniesionych na realizację przedsięwzięcia i dwukrotność przewidywanych rocznych oszczędności kosztów energii. Nie mogą z niej korzystać inwestorzy realizujący przedsięwzięcie termomodernizacyjne z własnych środków.

Z premii mogą skorzystać wszyscy inwestorzy bez względu na status prawny, z wyjątkiem jednostek i zakładów budżetowych. Premia przysługuje w przypadku inwestycji, których celem jest:

- zmniejszenie zużycia energii na potrzeby ogrzewania i podgrzewania wody użytkowej w budynkach mieszkalnych,
- zmniejszenie kosztów pozyskiwania ciepła dostarczanego do w/w budynków
- zmniejszenie strat energii pierwotnej w lokalnych sieciach ciepłowniczych
- całkowita lub częściowa zmiana źródła energii na źródła odnawialne lub zastosowanie wysokosprawnej kogeneracji.

Warunkiem kwalifikacji przedsięwzięcia jest przedstawienie audytu energetycznego i jego pozytywna weryfikacja przez BGK.

Trudności z formalnościami

Na zakończenie warto wspomnieć o najczęstszych problemach, jakie napotykają inwestorzy w trakcie składania wniosków o dofinansowanie inwestycji. Chodzi między innymi o uzyskanie warunków przyłączenia, decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, uzyskania pozwolenia na budowę i koncesji na produkcję energii elektrycznej. Ponadto należy wziąć pod uwagę zapewnienie możliwości odbioru ciepła w aspekcie rentowności, zagwarantowanie dostaw substratu do produkcji biogazu (ilość, jakość, cena, odległość dostaw), zapewnienie zbilansowania inwestycji w konfrontacji z wysokimi kosztami realizacji, zabezpieczenie spłaty kapitału i odsetek, odbiór odpadów poprodukcyjnych oraz uzyskanie zgody na ich wykorzystywanie do celów rolniczych. ■

Źródła:

1. www.oze.nfosigw.gov.pl
2. www.arimr.gov.pl
3. www.bgk.com.pl

REKLAMA

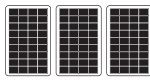
Produkcja-Sprzedaż-Montaż kolektorów słonecznych i systemów energetycznych

Dotacje 45% **Bezpłatna pomoc w załatwianiu formalności bankowych**



Europejski Certyfikat Jakości SOLAR KEYMARK

Elektrownie wiatrowe i słoneczne o mocy do 30kW



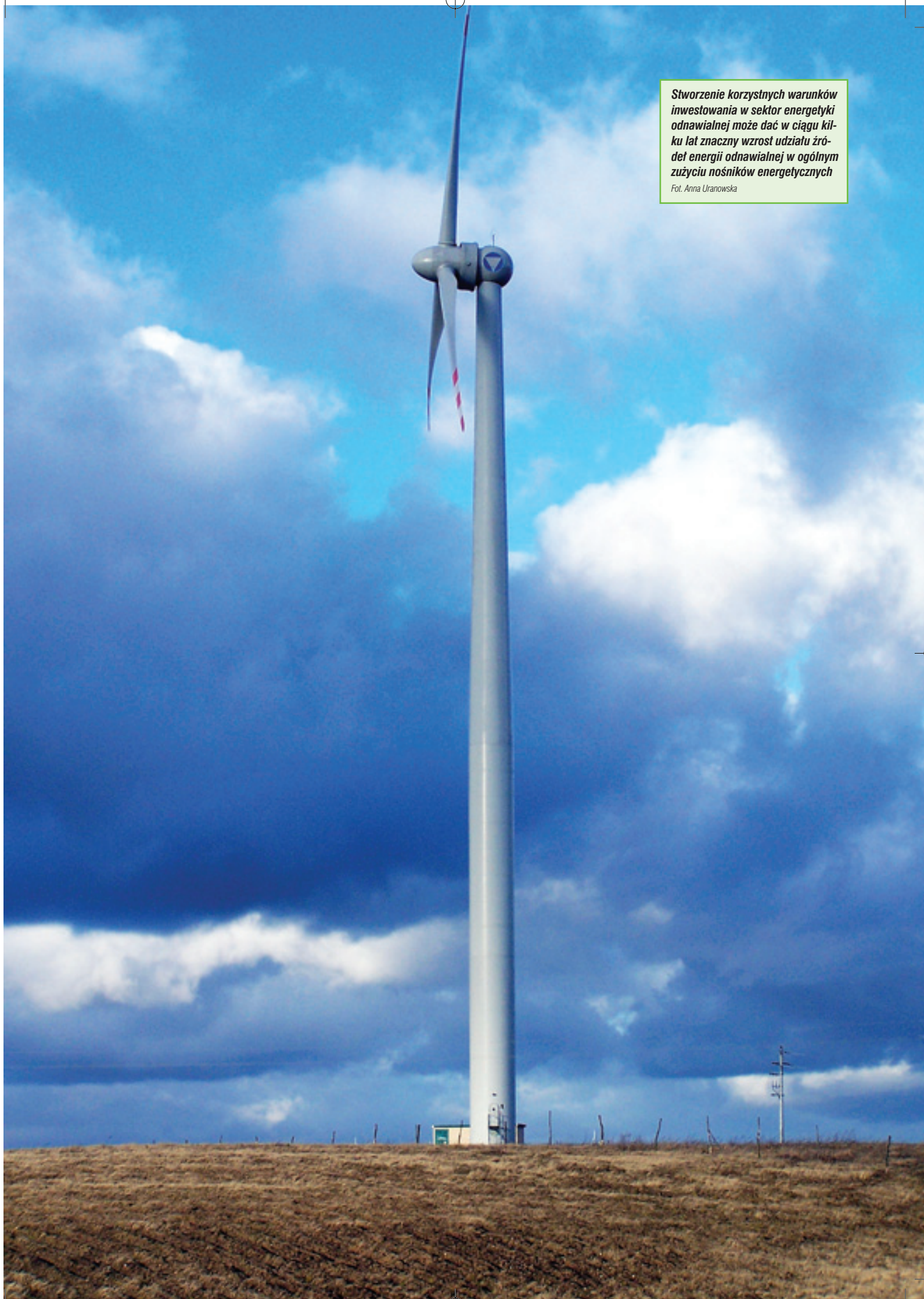
www.tehaco-energy.com
kontakt@tehaco-energy.com

80-299 Gdańsk
ul. Barniewicka 66A
tel. (48)(58) 520 93 83
fax (48)(58) 552 72 28

1145100ts-b-M

Stworzenie korzystnych warunków inwestowania w sektor energetyki odnawialnej może dać w ciągu kilku lat znaczny wzrost udziału źródeł energii odnawialnej w ogólnym zużyciu nośników energetycznych

Fot. Anna Uranowska



...życie zaczyna się po 40-tce...

My mamy

40 lat

rolnicze abc

a dla naszych czytelników

PREZENTY!

**Prenumerata
roczna**

30 zł

**Zabawa przez cały
2011 rok!!!**

Po szczegóły zadzwoń pod nr 89 539 76 63

lub napisz do nas: prenumerata@gazetaolsztynska.pl